



SZANTY

Bardzo subiektywny wybór wykonany przez :
Olę, Karolinę, Jacka, Karola i Roberta



SPIS TREŚCI

24 LUTEGO (BIJATYKA)	5
ALE JUTRO ZNOWU	6
AVE VIRGO MARIA	7
BALLADA O WIKINGU	8
BIAŁA SUKIENKA	9
BITWA	10
BRANKA	11
CHŁOPCY DO REJ	12
CHŁOPCY Z BOTANY BAY	13
CIĄGNIJ GO JOE! (CZARNA CHMURA)	14
CIĄGNIJ W GÓRĘ	15
CUTTY SARK	16
CZARNOWŁOSA	18
CZTERY PIWKA	20
DALEJ W MORZE	22
DIAMENT (ŚMIAŁY HARPUNNIK / PIEŚŃ WIELORYBNIKÓW)	23
DZIKI WŁÓCZĘGA	24
DZIESIĘĆ W SKALI BEAUFORTA	25
EMERYT	27
FAJNA FERAJNA	28
FEW DAYS, A	30
FIDDLER'S GREEN	31
GDZIE TA KEJA	32
GENERAŁ ZARUSKI	33
GRAND COUREUR	34
GREEN HORN	37
HEAVE AWAY SANTIANA	38
HEJ RUSZAJMY!	39
HEJ POLEJ Z BECZKI, POLEJ Z BECZKI RUMU	40
HISZPAŃSKIE DZIEWCZYNY	41
HISTORIA ZŁEGO STERNIKA CO NIE UŻYWAŁ GRZEBYKA	42
I CZY WIAŁO	43
IAN REBEC	44
JA STAWIAM	45
JASNOWŁOSA	47
JEJKU, JEJKU	48
JOHN KANAKA	50
KUBAŃSKI SZLAK (AMSTERDAM)	51
MARCO POLO	52
MEWY	53
MOJA ŁAJBO	54
MONA	55
MORSKIE OPOWIEŚCI	56
MORZE, MOJE MORZE	58
NA MAZURY	61
NA SPOTKANIE	62
NIE SPRZEDAWAJCIE SWYCH MARZEŃ	65
O MARYSI	66
OBOK CIEBIE	68
ORABAJO	69
PACYFIK	71
PECHOWA ŻEGLARZA BABA	72
PIĄTA PERŁA	74
PIERWSZA LEKCJA	76
PIRACKA TRYLOGIA CZ.1 / OSTATNIA NOC	77
POCZĄTKUJĄCEGO ŻEGLARZA PIEŚŃ RADOSNA	78
POD JODŁĄ	80
PORT	81

POWROTY	82
POŻEGNANIE LIVERPOOLU	83
PRZECHYŁY	84
PRZECHYŁY	84
SŁODKA MAŁA	85
STARA MAUI	86
SZANTA DZIEWICY	88
SZANTA NA POCZĄTEK	89
SZANTA PRZED POCAŁUNKIEM	90
SZEŚĆ BŁOTA STÓP	91
TROGIRSKA GENUA	92
ZABIERZ NAS NA LĄD	94
ZEZA	96
ŻEGLARZE KANEŃCZYCY	97
ŻEGLUJ, ŻEGLUJ	98

24 lutego (Bijatyka)

Słowa: Janusz Sikorski
Muzyka: trad.

1. To 24 był lutego, poranna zrzędła mgła. Wyszło z niej siedem uzbrojonych kryp, Turecki niosły znak.	G D e G C D e	C G a a G a
Ref.: No i znów bijatyka, no znów bijatyka, no bijatyka cały dzień. I porąbany dzień i porąbany łeb, razem, bracia, aż po zmierzch!	G G G D e G C D e	G C G C C G a a G a
2. Już pierwszy skrada się do burt, a zwie się Goździk i z Algieru Pasza wysłał go, aby nam upuścił krwi.	G D e G C D e	C G a a G a
Ref.: No i znów bijatyka...	G	G C
3. To już drugi skrada się do burt, a zwie się 'Róży Pąg'. Plunęliśmy ze wszystkich rur, bardzo szybko szedł na dno.	G D e G C D e	C G a a G a
Ref.: No i znów bijatyka...	G	G C
4. W naszych rękach dwa i dwa na dnie, cała reszta zwiła gdzieś. A jeden z nich zabraliśmy na starej Angli brzeg.	G D e G C D e	C G a a G a
Ref.: No i znów bijatyka...	G	G C

SPIS TREŚCI

Ale jutro znowu

Słowa i muzyka: Bogdan Kuśka

1. To co, że znamy się tak długo, Że wspólny rejs to nie pierwszy Choć druhem moim, bliskim jesteś To coś nie tak - to coś mnie męczy	E g7 A E E c7 Fis7 H7	D fis7 G D D h7 E7 A7
Ref.: Ale jutro znowu pójdziemy na piwo Chociaż dzisiaj mamy siebie dość Zanucimy z wiatrem jakąś melodię Albo posłuchamy milczenia	E A E A E c7 Fis7 A H7	D G D G D h7 E7 G A7
2. Przygoda wciąż, gdzieś w dal nas wiedzie Już któryś rok w tej samej wachcie Niejeden port rozbrzmiewa śpiewem Lecz ciągle tęsknię za czymś, bracie	E g7 A E E c7 Fis7 H7	D fis7 G D D h7 E7 A7
Ref.: Ale jutro znowu pójdziemy na piwo...	E A E	D G D
3. Po głowach snują się nam marzenia Wydęte białym płótnem żagli Na kursie wspólny - jasny cel A teraz niech to wszystko diabli	E g7 A E E c7 Fis7 H7	D fis7 G D D h7 E7 A7
Ref.: Ale jutro znowu pójdziemy na piwo...	E A E	D G D
4. Dlaczego tak być musi - nie wiem I chyba nikt tu nie poradzi, Że po "czterech piwkach" - albo mniej W samotni chciałbym duszę zaszyć	E g7 A E E c7 Fis7 H7	D fis7 G D D h7 E7 A7
Ref.: Ale jutro znowu pójdziemy na piwo...	E A E	D G D

Ave Virgo Maria

Słowa: trad.

Muzyka: Paweł Szymiczek

1. Ośmiu Gotów i dwudziestu dwóch Norwegów e h
W odkrywczej wyprawie z Finlandii na zachodzie e h
Rozbiliśmy obóz obok dwóch skalnych wysepek e h
Dzień drogi na północ od tego kamienia e h
Łowiliśmy ryby jeden dzień e h
Po powrocie znaleźliśmy dziesięciu ludzi e h
Czerwonych od krwi i martwych e h

Ref.: Ave Virgo Maria chroń nas od złego e h
Ave Virgo Maria chroń nas od złego e h
Ave Virgo Maria e h
Ave Virgo Maria wybaw nas e h

Postawiliśmy dziesięciu ludzi nad morzem e h
Na straży naszych statków e h
Czternaście dni drogi od tej wyspy e h
Rok 1362 e h

Ref.: Ave Virgo Maria chroń nas od złego... e h

Ballada o wikingu

Słowa i muzyka: R. Wojtkiewicz

1. Opowiem wam balladę,
Którą przyniósł mi wiatr,
Ocean ją wyrzucił
Na brzeg w poszumie fal.

e A	d G
C D e	B C d
d A	d G
A D e	B C d

Ref.: Hej, ludzie, chodźcie tu, zaśpiewam wam,
Niech znów naleją nam wina pełen dzban.
Hej, ludzie, wrzućcie grosz do torby mej,
Niech zabrzmie dalszy ciąg ballady tej.
Łaj, daj, da...

G A C D e	F G B C d
G A C D e	F G B C d
G A C D e	F G B C d
G A C D e	F G B C d
G A C D e	F G B C d

2. Raz kiedyś rudy Wiking
Kamratów zwołał swych
I długą łódź zbudował,
I pożegłował w dal.

e A	d G
C D e	B C d
d A	d G
A D e	B C d

Ref.: Hej, ludzie, chodźcie tu, zaśpiewam wam...

G A C D e	F G B C d
-----------	-----------

3. Płynęli tak przed siebie,
Szukając przygód wciąż,
Aż w końcu zapomnieli
Gdzie ich rodzinny dom.

e A	d G
C D e	B C d
d A	d G
A D e	B C d

Ref.: Hej, ludzie, chodźcie tu, zaśpiewam wam...

G A C D e	F G B C d
-----------	-----------

4. A kiedy chcieli wracać
Do fiordów i do żon,
Nie było już powrotów,
Najbliżej było dno.

e A	d G
C D e	B C d
d A	d G
A D e	B C d

Ref.: Hej, ludzie, chodźcie tu, zaśpiewam wam...

G A C D e	F G B C d
-----------	-----------

5. I Ty pamiętaj o tym,
Gdy zechcesz ruszać w świat:
Najcięższe są powroty
Z tych fal pieszczonych przez wiatr.

e A	d G
C D e	B C d
d A	d G
A D e	B C d

Ref.: Hej, ludzie, chodźcie tu, zaśpiewam wam...

G A C D e	F G B C d
-----------	-----------

SPIS TREŚCI

Biała sukienka

Słowa i muzyka: Lucjusz Michał Kowalczyk

1. Czasami, gdy mam chandrę i jestem sam,
Kieruję wzrok za okno, wysoko tam,
Gdzie nad dachami domów i w noc, i dniem,
Nadpływa kołysząca, ...marzeniem, ...snem.

a e F C
a e F G C
E a D7 G
a e F G C

Ref.: I ona taka w tej białej sukience,
Jak piękny ptak, który zapiera w piersi dech.
Chwyciłem mocno jej obie ręce
Oczarowany, zasłuchany w słodki śmiech.

C G
C F C
G C F
C a D7 G

I cała w żaglach, jak w białej sukience,
Jak piękny ptak, który zapiera w piersi dech.
Chwyciłem mocno ster w obie ręce
I żeglowałem zasłuchany w fali śpiew.

C G
C F C
G C F
C G C

2. Wspomnienia przemijają, a w sercu żal,
Wciąż w łajbę się przemienia dziewczęcy czar.
Jeżeli mi nie wierzysz, to gnaj co tchu,
Tam z kei możesz ujrzeć coś z mego snu.

a e F C
a e F G C
E a G7 D
a e F G C

Ref.: I ona taka w tej białej sukience...

C G

3. Nie wiem, czy jeszcze kiedyś zobaczę ją,
Czy tylko w moich myślach jej oczy lśnią?
Gdy pochylona, ostro do wiatru szła...
Znowu się przeplatają obrazy dwa:

a e F C
a e F G C
E a G7 D
a e F G C

Ref.: I ona taka w tej białej sukience...

C G

Bitwa

Słowa i muzyka: Lech Klupś

1. Okręt nasz wpłynął w mgłę i fregaty dwie Popłynęły naszym kursem by nie zgubić się. Potem szkwał wypchnął nas poza mleczny pas I nikt wtedy nie przypuszczał, że fregaty śmierć nam niosą.	e D C a e D G H e D C a e D G H	e D C a e D G H7 e D C a e D G H7
Ref.: Ciepła krew poleje się strugami, Wygra ten, kto utrzyma ship. W huku dział ktoś przykryje się falami, Jak da Bóg, ocalimy bryg.	G D e h C D e G D e h C D e	G D e h C D e G D e h C D e
2. Nagły huk w uszach grał i już atak trwał, To fregaty uzbrojone rzędem w setkę dział. Czarny dym spowił nas, przyszedł śmierci czas, Krzyk i lament mych kamratów, przerywany ogniem katów.	e D C a e D G H e D C a e D G H	e D C a e D G H7 e D C a e D G H7
Ref.: Ciepła krew poleje się strugami...	G D e h	G D e h
3. Pocisk nasz trafił w maszt, usłyszałem trzask, To sterburtę rozwaliała jedna z naszych salw. "Żagiel staw" krzyknął ktoś, znów piratów złość, Bo od rufy nam powiało, a fregatom w mordę wiało.	e D C a e D G H e D C a e D G H	e D C a e D G H7 e D C a e D G H7
Ref.: Ciepła krew poleje się strugami...	G D e h	G D e h
4. Z fregat dwóch tylko ta pierwsza w pogoń szła, Wnet abordaż rozpoczęli, gdy dopadli nas. Szyper ich dziury dwie zrobił w swoim dnie, Nie pomogło to psubratom, reszta z rei zwisa za to.	e D C a e D G H e D C a e D G H	e D C a e D G H7 e D C a e D G H7
Ref.: Ciepła krew poleje się strugami...	G D e h	G D e h
5. Po dziś dzień tamtą mgłę i fregaty dwie, Kiedy noc zamyka oczy, widzę w moim śnie. Tamci, co śpią na dnie, uśmiechają się, Że ich straszną śmierć pomścili bracia, którzy zwyciężyli.	e D C a e D G H e D C a e D G H	e D C a e D G H7 e D C a e D G H7
Ref.: Ciepła krew poleje się strugami...	G D e h	G D e h

SPIS TREŚCI

Branka

Słowa: Andrzej Mendigrał
Muzyka: trad.

1. Gdzieś od rzeki w dół, tam gdzie London Street,
Psów królewskich zwarty oddział szedł.
Dla króla trzeba znów świeżej krwi
Marynarzy floty wojennej.

g F g F
g F g F
g F g F
g F g F

2. A że byłem wtedy dość silny chłop,
To ogary wnet wpadły na mój trop.
W kajdanach za próg wywlekli mnie
Marynarze floty wojennej.

g F g F
g F g F
g F g F
g F g F

3. Na początek wziąłem trzysta plag,
Bom dochodzić chciał swoich słusznych praw.
Dowódca tu Twoim królem jest
Marynarzu floty wojennej!

g F g F
g F g F
g F g F
g F g F

4. Tylko Bóg policzy, ile skarg
Usłyszały te ambrazury dział,
Jak wiele w pokład tu wsiąkło łez
Marynarzy floty wojennej.

g F g F
g F g F
g F g F
g F g F

5. Bat bosmana wciąż plecy zgięte tnie,
Gdy przy linach wraz mozolimy się.
Dla chwały twej słodki kraju mój -
Marynarze floty wojennej.
(My - żołnierze floty wojennej.)

g F g F
g F g F
g F g F
g F g F

6. Jak o prawa upominać się
Na gretingu nauczyli mnie.
Niejeden krwią wtedy spłynął grzbiet
Marynarzy floty wojennej.

g F g F
g F g F
g F g F
g F g F

7. Gdy łapaczy szyk formuje się,
W pierwszym rzędzie możesz ujrzeć mnie.
Kto stanie na mojej drodze dziś -
Łup stanowi floty wojennej!

g F g F
g F g F
g F g F
g F g F

SPIS TREŚCI

Chłopcy do rej

Słowa i muzyka: Mariusz Kuczewski

1. A bosman dał nam cynk	g F g	g F g
Wiać będzie fordewind	F g	F g
Rozbują białe żagle wyposzczone	B g F g	B g F g
Do lądu setki mil	g F g	g F g
W powietrzu ciągle sztil	F g	F g
Gdzie wiatr gdzie ten wiatr	d	d
Co bosman go obiecał	d	F g d
Ref.: Hura hura gdy wiatr nas gna	F g	F g
Hurej hurej co raz bliżej	F g	F g
Hura hura chłopcy na maszt	F g	F g
Hurej hurej chłopcy do rej	F g	F g
Hej chłopcy do rej	B F g	F g
2. A pierwszy krzyknął hej	g F g	g F g
Chłopaki grać do rej	F g	F g
Już buja białe żagle rozpuszczone	B g F g	B g F g
Po wodzie sunie szkwał	g F g	g F g
I szarpie szczyty fal	F g	F g
To raj to jest raj	d	D
Co bosman go obiecał	d	F g d
Ref.: Hura hura gdy wiatr nas gna...	F g	F g
3. Wtem bosman krzyknął won	g F g	g F g
Na reje idzie sztorm	F g	F g
Rozpruje białe żagle wyposzczone	B g F g	B g F g
I znów na górę żwawo	g F g	g F g
Tam dmucha lewo prawo	F g	F g
Nie tak to nie tak	d	D
Bosman obiecywał	d	F g d
Ref.: Hura hura gdy wiatr nas gna...	F g	F g
4. Ktoś w górze krzyknął w dal	g F g	g F g
Ech ten cholerny fach	F g	F g
I strach czy zobaczę jeszcze żonę	B g F g	B g F g
Ucichła pracy pieśń	g F g	g F g
Już pora na dół zejść	F g	F g
Czy spadł czy ktoś spadł	d	D
Na koniec swego życia	d	F g d
Ref.: Hura hura gdy wiatr nas gna...	F g	F g

SPIS TREŚCI

Chłopcy z Botany Bay

Słowa: Krzysztof ("Symulant") Lebionko

Muzyka: Piotr Kowalewicz, Krzysztof ("Koń") Mikiciuk

1. Już nad Hornem zapada noc, Wiatr na żaglach położył się, A tam jeszcze korsarze na Botany Bay Upychają zdobycze swe.	a G a a G a d G C a a G a	a G a C G C d G C a C G a
2. Jolly Roger na maszcie już śpi, Jutro przyjdzie z Hiszpanem się bić, A korsarze znużeni na Botany Bay Za zwycięstwo dziś będą swe pić.	a G a a G a d G C a a G a	a G a C G C d G C a C G a
3. Śniady Clark puchar wznosi do ust: "Bracia, toast: Niech idzie na dno!" Tylko Johny nie pije, bo kilka mil stąd Otuliło złe morze go.	a G a a G a d G C a a G a	a G a C G C d G C a C G a
4. Nie podnosi kielicha do ust, Zawsze on tu najgłośniej się śmiał. Mistrz fechtunku z Florencji ugodził go, Już nie będzie za szoty się brał.	a G a a G a d G C a a G a	a G a C G C d G C a C G a
5. W starym porcie zapłacze Margot, Jej kochany nie wróci już. Za dezercję do panny na kei w Brisbane Oddać musiał swą głowę pod nóż.	a G a a G a d G C a a G a	a G a C G C d G C a C G a
6. Tak niewielu zostało dziś ich, Resztę zabrał Neptun pod dach. Choć na ustach wciąż uśmiech, to w sercach lód, W kuflu miesza się rum i strach.	a G a a G a d G C a a G a	a G a C G C d G C a C G a
7. To ostatni chyba już rejs, Cios sztyletem lub kula w pierś. Bóg na szkuner w niebiosach zabierze ich, Wszystkich chłopców z Botany Bay.	a G a a G a d G C a a G a	a G a C G C d G C a C G a
8. Już nad Hornem zapada noc, Wiatr na żaglach położył się, A tam jeszcze korsarze na Botany Bay Upychają zdobycze swe.	a G a a G a d G C a a G a	a G a C G C d G C a C G a

SPIS TREŚCI

Ciągnij go Joe! (Czarna chmura)

Słowa: Marek Siurawski
Muzyka: trad.

- | | | |
|---|---------------------|-------------------|
| 1. Hej, Stary, spójrz - ta czarna chmura rośnie w dali.
(- Hey, all the way, ciągnij go Joe!) | a e d e
a G E7 a | a G E7
a G E a |
| Czy widzisz ją, ta czarna chmura na nas wali.
(- Hey, all the way, ciągnij go Joe!) | a e d e
a G E7 a | a G E7
a G E a |
| 2. A kiedy byłem mały brzdąc, wuj brał mnie na kolana,
I płacząc rzewnie whisky pił, pił ze mną aż do rana. | a e d e
a e d e | a G E7
a G E7 |
| 3. "Posłuchaj synu" - mówił mi - "byś kiedyś nie żałował:
Wujowi twemu, straszna rzecz, odpadło, bo (go) nie używał." (szybciej) | a e d e
a e d e | a G E7
a G E7 |
| 4. By nie powtórzyć błędu, wcześniej się wzięłem za kobiety,
Poznałem pierwszy miodu smak z dziewczyną z London City. | a e d e
a e d e | a G E7
a G E7 |
| 5. A potem była spanish girl, była gruba i leniwa,
Ukradła całą forszę i uciekła, głupia dziwa! | a e d e
a e d e | a G E7
a G E7 |
| 6. Jankeska jedna rzekła mi: "Chodź ze mną, nie bądź głupi!"
Przez dwa tygodnie, mówię wam, oglądała tylko sufit. (wolniej) | a e d e
a e d e | a G E7
a G E7 |
| 7. I tak to szło, a teraz w Gdyni Lolę mam;
Lola to skra, to łza, to cudo, mówię wam. (szybciej) | a e d e
a e d e | a G E7
a G E7 |
| 8. I nóżia, buzia, rąsia, włos, i biuścik, i to, co lubię...
Eeeech...! No ciągnij go, ciągnij go, Brachu, bo jak lubię to podlubię! | a e d e
a e d e | a G E7
a G E7 |
| 9. Czarna, czy biała, czy kolorowa,
Lolę, tę Lolę, mą Lolę bierz, bo Lola dziewczucha zdrowa. | a e d e
a e d e | a G E7
a G E7 |

SPIS TREŚCI

Ciągnij w górę

Słowa: Dariusz ("Macoch") Raczycki
Wykonawca : Orkiestra Samanta

1. Klar kotwicy i na reje - "Żagle staw!"	a e d e a
Wyruszamy by opłynąć cały świat	a e a
W blasku słońca żegna nas stary port	a e F G a
Opuszczamy na miesiące stały ląd	F G a
Ref.: Ciągnij w górę - i nie żałuj swoich sił	a G d e
Śpiewaj głośno - by do pracy zapał był	a G d e
I w górę - i kabestan mocno pchaj	a G d e
Dalej bracie, w sercu niech muzyka gra	a G F G a
2. Kursem marzeń popłyniemy w siną dal	a e d e a
Gdzie Afryka świeci nam białą skałą	a e a
Ster na lewo wschodni obieramy kurs	a e F G a
Gdzie Australię ominiemy pośród burz	F G a
Ref.: Ciągnij w górę - i nie żałuj swoich sił...	a G d e
Równik mijać po raz pierwszy frajda to	a e d e a
Neptun zaraz nam pokaże siłę swą	a e a
Trzymaj fason i do próby siłę miej	a e F G a
Aby bosman nie przyłożył nam po łbie	F G a
Ref.: Ciągnij w górę - i nie żałuj swoich sił...	a G d e
Za burtami wszędzie oceanu cień	a e d e a
Równym rytmem odmierzamy każdy dzień	a e a
Ciężka praca jest, aż do utraty sił	a e F G a
A przed nami jeszcze pięć tysięcy mil	F G a
Ref.: Ciągnij w górę - i nie żałuj swoich sił...	a G d e

SPIS TREŚCI



Czarnowłosa

Słowa: Robert Kuczyński
Muzyka: Robert Kuczyński

1. Bo zaczęło się w tawernie
Gdzie po rejsie rum się lał
Bo ładownie łupów pełne
Każdy się zabawić chciał
Przyszła wtedy dziewczka cud
Taka tylko do kochania
Wpadła w oko właśnie dwóm
Czarnowłosa z Dover łania

e D e
e D G D
e D e
e D G D
C G
a H7 e
C G
a H7 e

Ref.: I tylko...

Wina, wina, dajcie,
Siądźcie bliżej i słuchajcie
Jak okręty wielkie dwa
O dziewczkę poszły w tan
Jak okręty wielkie dwa |
O dziewczkę poszły w tan | (bis)

e D e
e D G D
C G
a H7 e
C G
a H7 e

2. I tawerna poszła w pył
Na handszaki i na noże
I nie ważny już był styl
Byle w moje wpadła łoze
Nie rozstrzygła burda nic
Rozpocznijmy wiec ściganie
O ten łup w ładowniach i
Czarnowłosą z Dover łanie

e D e
e D G D
e D e
e D G D
C G
a H7 e
C G
a H7 e

Ref.: I tylko...

Wina, wina, dajcie...

e D e

3. I ścigali się trzy dni
Wił kilwater się za nimi
I na czwarty w błądy świt
W port wpłynęli w jednej linii
Nie rozstrzygnął za nich wiatr
Nie wiadomo kto dostanie
No bo każdy z nich to łotr
Czarnowłosą z Dover łanie

e D e
e D G D
e D e
e D G D
C G
a H7 e
C G
a H7 e

Ref.: I tylko...

Wina, wina, dajcie...

e D e

4. A w tawernie znowu krzyk	e D e
Nie rozwalcie mi tej nory	e D G D
Lecz nasz będzie teraz szynk	e D e
Wypij ze mną drogi Johny	e D G D
Wreszcie Johny mówi mi	C G
Jeśli chcesz to ci zostawię	a H7 e
Za beczułki rumu trzy	C G
Czarnowłosą z Dover łanie	a H7 e

Ref.: I tylko...	
Wina, wina, dajcie...	e D e
Siądźcie bliżej i słuchajcie	e D G D
Jak okręty wielkie dwa	C G
O dziewczkę poszły w tan	a H7 e
Jak okręty wielkie dwa	C G
O dziewczkę poszły w tan (bis)	a H7 e

5. Mówię wam jaki był sztorm	e D e
Morze grzmiało i szalało	e D G D
Chociaż w porcie statek stał	e D e
To nabrzeża pół zalało	e D G D
Okręt skakał w górę w dół	C G
Pieśń żeglarską fale niosą	a H7 e
Chociaż morze jak ten stół	C G
Żeglowałem z Czarnowłosą	a H7 e

Ref.: I tylko...	
Wina, wina, dajcie...	e D e

SPIS TREŚCI

Cztery piwka

Słowa: Jerzy Porębski
Muzyka: Jerzy Porębski

1. Ze Świnoujścia do Walvis Bay	a	e
Droga nie była krótka,	a	e
A po dwóch dobach, albo mniej,	a	e
Już się skończyła wódka.	a	e
"Do brydża!" - krzyknął Siwy Flak	a	e
I z miejsca rzekł - "Dwa piki",	a	e
A ochmistrz w "telewizor" włął	a	e
Nie byle jakie siki.	E7 a	H7
Ref.: Cztery piwka na stół, w popielniczkę pet,	A D	E A
Jakaś Damę roześmianą Król przytuli wnet.	E7 A	H7 E
Gdzieś między palcami sennie płynie czas.	A7 D	E A
"...czwarta ręka, Króla bije As..."	E7 a	H7 e
2. A w karcie tylko jeden As	a	e
I nic poza tym nie ma,	a	e
Ale nie powiem przecie - "Pas",	a	e
Może zagrają szlema?	a	e
"Kontra" - mu rzekłem, taki bluff,	a	e
By nieco spuścił z tonu,	a	e
A Fred mu na to - "Cztery trefl!"	a	e
Przywalił bez pardonu.	E7 a	H7
Ref.: Cztery piwka na stół, w popielniczkę pet...	A D	E A
3. A "mój" w dwa palce obtarł nos,	a	e
To znaczy: nie ma nic...	a	e
I wtedy Flak, podnosząc głos,	a	e
Powiedział - "Cztery pik!"	a	e
I kiedy jeszcze cztery Króle	a	e
Pokazał mu jak trza,	a	e
To Fred, z renonsem - "Siedem pik" -	a	e
Powiedział - "Niech gra Flak!"	E7 a	H7
Ref.: Cztery piwka na stół, w popielniczkę pet...	A D	E A
4. A ja mu - "Kontra", on mi - "Re",	a	e
Ja czuję pełen luz,	a	e
Bo widzę w moich kartach, że	a	e
Jest atutowy tuz.	a	e
Więc strzelam! Kiedy karty Fred	a	e
Wyłożył mu na blat,	a	e
To każdy mógł zobaczyć, jak	a	e
Siwego Flaka trafia szlag.	E7 a	H7
Ref.: Cztery piwka na stół, w popielniczkę pet...	A D	E A

5. Już nie pamiętam, ile dni	a	e
W miesiące złożył czas,	a	e
Morszczuki dosyć dobrze szły	a	e
I grało się nie raz,	a	e
Lecz nigdy więcej Siwy Flak,	a	e
Klnę na jumprowe wszy,	a	e
Choćbyś go prosił tak, czy siak,	a	e
Nie zasiadł już do gry!	E7 a	H7
Ref.: W popielniczkę pet, cztery piwka na stół,	A D	E A
Już tej Damy roześmianej nie przytuli Król.	E7 A	H7 E
Gdzieś nam się zapodział atutowy As,	A7 D	E A
Tego Szlema z nami wygrał czas.	E7 a	H7 e
Cztery piwka na stół, w popielniczkę pet,	A D	E A
Jakąś Damę rozebraną Król przeleci wnet,	E7 A	H7 E
Gdzieś między palcami sennie płynie czas.	A7 D	E A
"...czwarta ręka, Króla bije As..."	E7 a	H7 e

SPIS TREŚCI

Dalej w morze

Autor: Bogdan Kuśka
Wykonawca: Ryczące Dwudziestki

Ref.: Dalej, w morze wyruszamy, d C F g
Nie szczędź sił, dzisiaj jest nasz dzień. g d a d

1. Morze chyba wściekło się, d C
Fala prosto wali w nas, F g
W oczy spogląda rychła śmierć. d A d
Stary trzyma w ręku ster, d C
Wiatr na głównej głądzie nas F g
Boże, w opiece Ty nas miej. d A d

Ref.: Dalej, w morze wyruszamy, d C F g
Nie szczędź sił, dzisiaj jest nasz dzień. g d a d

2. Dalej, wszyscy wiosła w ruch! d C
Jeszcze tylko kabeł, dwa, F g
Stary waleń nie umknie nam. d A d
Już harpunnik zajął dziób, d C
Ostry front powietrze tnie, F g
Celny cios i pewny łup. d A d

Ref.: Dalej, w morze wyruszamy, d C F g
Nie szczędź sił, dzisiaj jest nasz dzień. g d a d

3. Będzie tran, to forsa też d C
Będzie miło brzęczeć nam, F g
Tak blisko nagroda jest. d A d
Morze chyba wściekło się, d C
Fala prosto wali w nas, F g
W oczy spogląda rychła śmierć. d A d

Ref.: Dalej, w morze wyruszamy, d C F g
Nie szczędź sił, dzisiaj jest nasz dzień. g d a d

SPIS TREŚCI

Diament (Śmiały harpunnik / Pieśń Wielorybników)

Słowa: Marek Siurawski
Muzyka: trad.

1. Nasz "Diament" prawie gotów już,	d a	a e
W cieśninach nie ma kry,	d a	a e
Na kei piękne panny stoją,	d a	a e
W oczach błyszczą łzy.	g A7 d	d e a
Kapitan w niebo wlepia wzrok,	d a	a e
Ruszamy lada dzień,	d a	a e
Płyniemy tam, gdzie słońca blask	d a	a e
Nie ma ci nocy cień.	g A7 d	d e a

Ref.: A więc krzycz: O-ho-ho!	d C d	a E a
Odwagę w sercu miej!	C d	a E a
Wielorybów cielska groźne są,	a g	a C G
Lecz dostaniemy je!	d a d	F e a

2. Hej, panno, powiedz po co łzy?	d a	a e
Nic nie zatrzyma mnie,	d a	a e
Bo prędeż w lodach kwiat zakwitnie,	d a	a e
Niż wycofam się.	g A7 d	d e a
No, nie płacz mała, wróć tu,	d a	a e
Nasz los nie taki zły,	d a	a e
Bo da dukatów wór za tran	d a	a e
I wielorybie kły.	g A7 d	d e a

Ref.: A więc krzycz: O-ho-ho!	d C d	a E a
-------------------------------	-------	-------

3. Na deku Stary wachał wiatr,	d a	a e
Lunetę w rękę miał.	d a	a e
Na łodziach, co zwisały już,	d a	a e
Z harpunem każdy stał.	g A7 d	d e a
I dmucha tu, i dmucha tam,	d a	a e
Ogromne stado wkrąg.	d a	a e
- Harpuny, wiosła, liny brać!	d a	a e
I ciągnij, brachu, ciągnij!	g A7 d	d e a

Ref.: A więc krzycz: O-ho-ho!	d C d	a E a
-------------------------------	-------	-------

I dla wieloryba już (wolniej)	d C d	a e
Ostatni to dzień,	C d	a e
Bo śmiały harpunnik	a g	a e
Uderza weń!	d a d	d e a

Ref.: A więc krzycz: O-ho-ho!	d C d	a E a
Odwagę w sercu miej,	C d	a E a
Wszystkie wódki świata mocne są,	a g	a C G
Lecz wypijemy je!	d a d	F e a

SPIS TREŚCI

Dziki włóczęga

Słowa: Henryk ("Szkot") Czekała

Muzyka: trad.

1. Byłem dzikim włóczęgą przez tak wiele dni,
Przepuściłem pieniądze na dziwki i gin.
Dzisiaj wracam do domu, pełny złota mam trzos,
I zapomnieć chcę wreszcie, jak podły był los.

D G
D A D
D G
D A D

Ref.: Już nie wrócę na morze
Nigdy więcej, o nie!
Wreszcie koniec włóczęgi,
Na pewno to wiem!

A
D G
D G
D A D

2. I poszedłem do baru, gdzie bywałem nie raz,
Powiedziałem barmance, że forsy mi brak.
Poprosiłem o kredyt, powiedziała: "Idź precz!
Mogę mieć tu stu takich na skinienie co dzień."

D G
D A D
D G
D A D

Ref.: Już nie wrócę na morze...

A

3. Gdy błysnąłem dziesiątką, to skoczyła jak kot
I butelkę najlepszą przysunęła pod nos.
Powiedziała zalotnie: "Co chcesz, mogę Ci dać."
Ja jej na to: "Ty flądrowo, spadaj, znam inny bar."

D G
D A D
D G
D A D

Ref.: Już nie wrócę na morze...

A

4. Gdy stanąłem przed domem, przez otwarte drzwi
Zobaczyłem rodziców - czy przebaczą mi?
Matka pierwsza spostrzegła, jak w sieni wciąż tkwię,
Zobaczyłem ich radość i przyrzekłem, że:

D G
D A D
D G
D A D

Ref.: Już nie wrócę na morze...

A

SPIS TREŚCI

Dziesięć w skali Beauforta

Słowa: Janusz Kondratowicz
Muzyka: Krzysztof Klenczon

1. Kołysał nas zachodni wiatr, Brzeg gdzieś za rufą został. I nagle ktoś jak papier zbladł - "Sztorm idzie, Panie Bosman!"	a d E7 a d a H7 E7
Ref.: A bosman tylko zapiął płaszcz I zaklął - "Ech, do czorta! Nie daję łajbie żadnych szans." Dziesięć w skali Beauforta!	F C F C F E7 a F G a E7 a d E7 a
2. Z zasłony ołowianych chmur Ulewa spadła nagle. Rzucało nami w górę, w dół I fala zmyła żagle.	a d E7 a d a H7 E7
Ref.: A bosman tylko zapiął płaszcz...	F C F C
3. O pokład znów uderzył deszcz I padał już do rana. Piekielnie ciężki to był rejs, Szczególnie dla bosmana.	a d E7 a d a H7 E7
Ref.: A bosman tylko zapiął płaszcz I zaklął - "Ech, do czorta! Przedziwne czasem sny się ma." Dziesięć w skali Beauforta! x3	F C F C F E7 a F G a E7 a d E7 a



Emeryt

Słowa: Tomasz Piórski
Muzyka: Ryszard Muza

1. Leżysz wtulona w ramię i cichutko mruczysz przez sen, Łóżko szerokie, ta pościel biała, za oknem prawie dzień. A jeszcze niedawno koja, a w niej cuchnący rybą koc, Fale bijące o pokład i bosmana zdarty głos.	e h G H7 e D G H7	d a F A7 d a F A7
Ref.: To wszystko było - minęło, zostało tylko wspomnienie, Już nie poczuję wibracji pokładu, gdy kable grają. Już tylko dom i ogródek, i tak aż do śmierci, A przecież stare żaglowce po morzach jeszcze pływają.	e D A e e D A e e D A e e D A e	d C G d d C G d d C G d d C G d
2. Nie gniewaj się kochana, że trudno ze mną żyć, Że nie kupiłem mleka, zapomniałem gary zmyć. Bo jeszcze niedawno statek mym drugim domem był, Tam nie stało się w kolejkach, tam nie było miejsca dla złych.	e h G H7 e D G H7	d a F A7 d a F A7
Ref.: To wszystko było - minęło, zostało tylko wspomnienie...	e D A e	d C G d
3. Upłynie sporo czasu nim przyzwyczaję się, Czterdzieści lat na morzu zamknięte w jeden dzień. Skąd lekarz może wiedzieć, że za morzem tęskno mi, Że duszę się na lądzie, że śni mi się pokład pełen ryb.	e h G H7 e D G H7	d a F A7 d a F A7
Ref.: To wszystko było - minęło, zostało tylko wspomnienie...	e D A e	d C G d
4. Wiem, masz do mnie żal - mieliśmy do przyjaciół iść, Spotkałem kumpla z rejsu, on w morze wyszedł dziś. Siedziałem potem na kei, ze łzami patrzyłem na port, I dla mnie też przyjdzie taki dzień, że opuszczę go, a na razie...	e h G H7 e D G H7	d a F A7 d a F A7
Ref.: To wszystko było - minęło, zostało tylko wspomnienie...	e D A e	d C G d

SPIS TREŚCI

Fajna ferajna

Słowa: Andrzej Nowicki
Wykonawca: Cztery Refy

1. Szliśmy we czterech, jasny gwint!
Dał przez dni szereg ostry wind,
W dymiącej chmurze dyszał port,
Szliśmy ponurzy, jak na mord.
Jeszcze nas ciskał, jeszcze trwał
Szkwał, co chmurzyska nisko gnał.
Fajna ferajna nas tam szła:
Jim, Pat O'Kinah, Szpunt i ja.
- Ref.: Fajna ferajna nas tam szła:
Jim, Pat O'Kinah, Szpunt i ja.
Fajna ferajna nas tam szła:
Jim, Pat O'Kinah, Szpunt i ja.
2. Ochroń mnie Boże, nie chciałbym
Żeby mnie nożem kiedy Jim,
A wnet po gościu zniknął ślad,
Kiedy mu gardło rozciął Pat.
A gdy na statku wybuchł bunt,
To na ostatku strzelał Szpunt,
Ja wtedy szczeniak, ale już
Łapy w kieszeniach, no i nóż.
- Ref.: Fajna ferajna nas tam szła...
3. Mrok gęstniał ciągle, jak to mrok,
We mgle łomotał suchy krok,
Ślepa uliczka, ślepa noc
I tajemnicza nocy moc.
Zgubieni do cna pośród mgły,
Ani rozpoznać, kto kim był.
Fajna ferajna nas tam szła:
Jim, Pat O'Kinah, Szpunt i ja.
- Ref.: Fajna ferajna nas tam szła...
4. Zimno okrutnie, trudno znieść,
Może by wody dali gdzieś,
My nie bogaci, ale cóż,
Zapłacić za nas może nóż.
I światło nikłe błysło gdzieś,
I już my pod finglem "Zdechły pies".
Fajna ferajna nas tam szła:
Jim, Pat O'Kinah, Szpunt i ja.
- Ref.: Fajna ferajna nas tam szła...
- e H7 e
G D G E
a E a E a
e H7 e
e H7 e
G D G E
a E a E a
e H7 e
- a E a E a
e H7 e H7
a E a E a
e H7 e
- e H7 e
G D G E
a E a E a
e H7 e
e H7 e
G D G E
a E a E a
e H7 e
- a E a E a
- e H7 e
G D G E
a E a E a
e H7 e
e H7 e
G D G E
a E a E a
e H7 e
- a E a E a
- e H7 e
G D G E
a E a E a
e H7 e
e H7 e
G D G E
a E a E a
e H7 e
- a E a E a

5. Piliśmy nieźle, już to już,
Każdy przy krześle swym wbił nóż,
Rachunek w szynku zliczył Szpunt
Funtów szterlingów cały funt.
"Zapłacić nożem" - mówi Pat
I cztery noże w stołu blat.
Szynkarz się zgodził, noże wziął,
A my poszliśmy dalej z mgłą.

e H7 e
G D G E
a E a E a
e H7 e
e H7 e
G D G E
a E a E a
e H7 e

Ref.: Fajna ferajna nas tam szła...

a E a E a

6. Ech, co ja tam wam będę plótl,
Strugać wariata, łgać jak z nut
To każdy umie, ale tak
Jak my rozumieć nocy smak
I smak przygody, która drży,
Ech, gadać szkoda, wy nie my,
Wy nie ferajna taka, jak
Jim, Pat O'Kinah, Szpunt i ja.

e H7 e
G D G E
a E a E a
e H7 e
e H7 e
G D G E
a E a E a
e H7 e

Ref.: Fajna ferajna nas tam szła...

a E a E a

SPIS TREŚCI

Few days, A

Słowa: Andrzej Mendiagrał
Muzyka: trad.

1. O Panie, czemu w ziemi tkwię,
Hej raz, hej raz,
I macham szuflą cały dzień?
Hej, na morze czas.

F C F
F B
F C F
d A7 d

Ref.: Mogę kopać tu dalej,
Few days, few days,
Mogę kopać przez dni parę,
Ale wracać chcę.

d A7 d
F B
F A7 d
d A7 d

2. Tam każdy takie bajdy plótl,
Nie raz, nie raz,
Przekroczysz Jukon, złota w bród,
Hej, na morze czas.

F C F
F B
F C F
d A7 d

Ref.: Mogę kopać tu dalej...

d A7 d

3. Wykopię jeszcze parę dziur,
Hej raz, hej raz,
Wyciągnę płonnej skały wór,
Hej, na morze czas.

F C F
F B
F C F
d A7 d

Ref.: Mogę kopać tu dalej...

d A7 d

4. Za żonę tu łopatę mam,
Już dość, już dość,
A zysk, że jej używam sam,
Hej, na morze czas.

F C F
F B
F C F
d A7 d

Ref.: Mogę kopać tu dalej...

d A7 d

SPIS TREŚCI

Fiddler's Green

Słowa: Jerzy Rogacki
Muzyka: John Conolly

1. Stary port się powoli układał do snu, Świeża bryza zmarszczyła morze gładkie jak stół, Stary rybak na kei zaczął śpiewać swą pieśń: - Zabierzcie mnie chłopcy, mój czas kończy się.	C F C a C F C G F e C G a7 d7 F G	C F C a C F C G F G C G C F C G
Ref.: Tylko wezmę mój sztormiak i sweter, Ostatni raz spojrzę na pirs. Pozdrów moich kolegów, powiedz, że dnia pewnego Spotkamy się wszyscy tam w Fiddler's Green.	C G C C7 F C G F G C e d G C	C G C F C G F C C G d G C
2. O Fiddler's Green słyszałem nie raz, Jeśli piekło ominę, dopłynąć chcę tam, Gdzie delfiny figlują w wodzie czystej jak lza, A o mroźnej Grenlandii zapomina się tam.	C F C a C F C G F e C G a7 d7 F G	C F C a C F C G F G C G C F C G
Ref.: Tylko wezmę mój sztormiak i sweter...	C G C C7	C G C
3. Kiedy już tam dopłynę, oddam cumy na ląd, Różne bary są czynne cały dzień, całą noc, Piwo nic nie kosztuje, dziewczęta jak sen, A rum w buteleczkach rośnie na każdym z drzew.	C F C a C F C G F e C G a7 d7 F G	C F C a C F C G F G C G C F C G
Ref.: Tylko wezmę mój sztormiak i sweter...	C G C C7	C G C
4. Aureola i harfa to nie to, o czym śnię, O morza rozkołys i wiatr modłę się. Stare pudło wyciągnę, zagram coś w cichą noc, A wiatr w takielunku zaśpiewa swój song.	C F C a C F C G F e C G a7 d7 F G	C F C a C F C G F G C G C F C G
Ref.: Tylko wezmę mój sztormiak i sweter...	C G C C7	C G C

SPIS TREŚCI

Gdzie ta keja

Słowa: Jerzy Porębski
Muzyka: Jerzy Porębski

1. Gdyby tak ktoś przyszedł i powiedział: - Stary, czy masz czas? Potrzebuję do załogi jakąś nową twarz, Amazonka, Wielka Rafa, oceany trzy, Rejs na całość, rok, dwa lata - to powiedziałbym:	A G a C G7 C C C7 F d d a E7 a	a G a C G7 C C C7 F d a E7 a
Ref.: Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht? Gdzie ta koja wymarzona w snach? Gdzie te wszystkie sznurki od tych szmat? Gdzie ta brama na szeroki świat?	a G a C G C g A7 d A7 d a E7 a	a G a C G C g A7 d A7 d a E7 a
Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht? Gdzie ta koja wymarzona w snach? W każdej chwili płynę w taki rejs, Tylko gdzie to jest? No gdzie to jest?	a G a C G C g A7 d A7 d a E7 a	a G a C G C g A7 d A7 d a E7 a
2. Gdzieś na dnie wielkiej szafy leży ostry nóż, Stare dzinsy wystrzępione impregnuje kurz, W kompasie igła zardzewiała, lecz kierunek znam, Biorę wór na plecy i przed siebie gnam.	A G a C G7 C C C7 F d d a E7 a	a G a C G7 C C C7 F d a E7 a
Ref.: Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht?	a G a	a G a
3. Przeszły lata zapyziałe, rzesą porósł staw, A na przystani czółno stało - kolorowy paw. Zaokrągliły się marzenia, wyjałowiał step, Lecz ciągle marzy o załodze ten samotny łeb.	A G a C G7 C C C7 F d d a E7 a	G a C G7 C C C7 F d a E7 a
Ref.: Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht?	a G a	a G a

SPIS TREŚCI

General Zaruski

Słowa: Robert Kuczyński

Muzyka: Robert Kuczyński, Karol Faliński

1. W twardym trudzie żeglarskim hartują się charaktery
Powiedz mi tylko gdzie płyniesz w kolejny swój rejs
Twojego starczył by pewnie na moje ze cztery
Zamustruje się na okręt gdziekolwiek to jest
C E
d G
a E
C H7
- Ref.: Zawisza Czarny na pełnych żaglach mknie
Choć jego kapitan w Niebieskim już śnie
General Zaruski w kolejny płynie rejs
Ich już nic nie trzyma, nawet życia kres
F G C E
F G C E
F G a F
F G C E
2. W czterdziestym dziewiątym roku ostatni to był rejs
Puck osiem metrów w dół to kiepski był kurs
Kapitan za to śpi gdzieś w stolicy gór
Na keji nad Giewontem bosmanem mu sam Bóg
C E
d G
a E
C H7
- Ref.: Zawisza Czarny na pełnych żaglach mknie...
F G C E
3. Choć między wami wiele przestrzeni morskich mil
To nic Cię nie powstrzyma i niebo pruje kil
Każdego ósmego kwietnia wiatr z gestem Tobie dmie
Każdy wtedy z harcerzy na wachcie stawia się
C E
d G
a E
C H7
- Ref.: Zawisza Czarny na pełnych żaglach mknie...
F G C E
4. Zesłanie, ułani, legiony, Ty zawsze miałeś pod wiatr
Ojczyzna to dla Ciebie wyłącznie prawy hals
Wiec proszę stań na mostku do ręki koło węz
Pamiętasz dziewięćset siódmy? Zdobyłeś Kozi Wierch
C E
d G
a E
C H7
- Ref.: Zawisza Czarny na pełnych żaglach mknie...
F G C E
5. Kurs Północ dwa rumby na prawo, Kościelec na burcie lewej
Przed tobą pochmurne niebo i czasu tak niewiele
Jak słońce pokaże rano swój pierwszy ciepły blask
Wróćcie na swoje miejsce znowu na roku czas
C E
d G
a E
C H7
- Ref.: Zawisza Czarny na pełnych żaglach mknie...
F G C E
6. I znowu zaczekam przez rok na kolejny rejs Generale
Zawisza zgarnie mnie na trasie Puck Zakopane
Z zadartą głową będę gotowy w deszczu stał
Znów białe żagle Zawiszy wypełni ostry szkwał
C E
d G
a E
C H7
- Ref.: Zawisza Czarny na pełnych żaglach mknie...
F G C E

SPIS TREŚCI

Grand Coureur

Słowa: Janusz Sikorski
Muzyka: trad.

1. Wielki korsarz "Grand Coureur",	d	d
To był okręt krwawych łez.	d	d
Kiedyśmy na morze szli,	d	d
Żeby tam Anglików bić,	d	d
Zdrajca morze, nawet wiatr	F C	F C
Obrócił się przeciwko nam.	d C d	d
Ref.: Hej, razem chłopcy, hej!	d C d	d C d
Wesoło chłopcy, hej! (bis)	d C d	d C d
La, la, la, la, la, la, la, la...	F C d C d	F C d
2. Wypłynęliśmy z L'Orient,	d	d
Gładka fala, świeży wiatr,	d	d
Jeszcze bracie widać ląd,	d	d
A już gnają nas do pomp.	d	d
Pierwszy podmuch złamał maszt,	F C	F C
Bo zgniły był cholerny wrak.	d C d	d
Ref.: Hej, razem chłopcy, hej!	d C d	d C d
3. Nową stengę cieśla dał,	d	d
Trzeba zapleść kilka want,	d	d
A tu znów cholerny bal,	d	d
Burtą stanąć trza do fal.	d	d
Hej tam! Ster prawo na burt!	F C	F C
Odpalić mi ze wszystkich rur!	d C d	d
Ref.: Hej, razem chłopcy, hej!	d C d	d C d
4. Angol bardzo blisko był,	d	d
Lufy w rzędach miał jak kły,	d	d
Nióśł po morzach nagłą śmierć,	d	d
Ale Francuz nie bał się.	d	d
Hej tam! Ster prawo na burt!	F C	F C
Odpalić mi ze wszystkich rur!	d C d	d
Ref.: Hej, razem chłopcy, hej!	d C d	d C d
5. On kulami pluł nam w nos,	d	d
A my w niego cios za cios.	d	d
Hej, abordaż! Wczepiaj hak!	d	d
Zaraz Angol będzie nasz!	d	d
A tu gruby korek mgły	F C	F C
Angola nam na zawsze skrył.	d C d	d
Ref.: Hej, razem chłopcy, hej!	d C d	d C d

6. Tak minęło dwieście dni,	d	d
Zdobyliśmy przyzy trzy:	d	d
Pierwszy - w pół przegniły wrak,	d	d
Drugi - kapeć tyleż wart,	d	d
Trzeci - hulka, co woził gnój,	F C	F C
Z nim był też cholerny bój.	d C d	d
Ref.: Hej, razem chłopcy, hej!	d C d	d C d
Wesoło chłopcy, hej! (bis)	d C d	d C d
La, la, la, la, la, la, la, la...	F C d C d	F C d
7. Żeby nikt nie opadł z sił,	d	d
Doskonały prowiant był:	d	d
Żyły i zjełczały łój,	d	d
Zamiast wina - octu słój.	d	d
Suchar stary, ale był,	F C	F C
Choć w każdym robak biały żył.	d C d	d
Ref.: Hej, razem chłopcy, hej!	d C d	d C d
8. Srogo los po dupach lał,	d	d
W porcie przyjdzie zdychać nam.	d	d
Dwieście dni i pusty trzos,	d	d
Pieski rejs, parszywy los.	d	d
Każdy zgubę widzi już	F C	F C
I każdy szuka wyjścia dróg.	d C d	d
Ref.: Hej, razem chłopcy, hej!	d C d	d C d
9. Szyper jedną z armat wziął,	d	d
Skoczył z nią w przepastną toń.	d	d
Bosman ruszył w jego ślad	d	d
Dzierżąc się kotwicy łap.	d	d
Ochmistrz, w wielkiej kłótni drań,	F C	F C
Pijany leń i złodziej dań.	d C d	d
Ref.: Hej, razem chłopcy, hej!	d C d	d C d
10. Jaja były, kiedy kuk	d	d
Łyżką od śmierdzących zup	d	d
Sam do kotła wcisnął się -	d	d
Pierwszy raz był w kotle wieprz.	d	d
I odpłynął z wiatrem gdzieś,	F C	F C
A niech go przyjmie piekła brzeg!	d C d	d
Ref.: Hej, razem chłopcy, hej!	d C d	d C d

11. Nawet autor pieśni tej	d	d
Ze zgryzoty skoczył z rej,	d	d
Huknął o kuchenny blat,	d	d
Prosto do kubryku wpadł.	d	d
No a skutek taki był,	F C	F C
Że okręt rozbił w drobny pył!	d C d	d
Ref.: Hej, razem chłopcy, hej!	d C d	d C d
Wesoło chłopcy, hej! (bis)	d C d	d C d
La, la, la, la, la, la, la...	F C d C d	F C d
12. Jeśli tej historii treść	d	d
Poruszyła kilka serc,	d	d
Dobrych manier nie brak wam,	d	d
Hej, postawcie wina dzban!	d	d
Bo gdy się śpiewa, w gardle schnie -	F C	F C
No a z wyschniętym gardłem źle.	d C d	d
Ref.: Pijmy chłopcy, hej!	d C d	d C d
Wesoło chłopcy, hej!	d C d	d C d
Razem chłopcy, hej!	d C d	d C d
Wesoło chłopcy, hej!	d C d	d C d

SPIS TREŚCI

Green Horn

Słowa: Henryk ("Szkot") Czekala, Damian Gawel
Muzyka: trad.

1. Miałem wtedy, ech, szesnaście lat,
Swoją drogą szedłem przez świat,
W sercu zawsze tkwiła uparta myśl,
By za głosem morza iść.

C F C
F G
C F C a
C G

Ref.: A więc śpiewam: "Żegnaj Carling Ford
I żegnaj nam green Horn.
Będę myślał o Tobie dzień i noc,
Aby kiedyś wrócić tu,
Aby kiedyś wrócić znów."

C F C
C G7
C C7 F C
F G
F G C

2. W każde z wielkich siedmiu sztormowych mórz,
Wychodziłem, bo zmuszał mnie los.
Każdy w porcie ode mnie usłyszeć mógł:
"Nigdy więcej morza już!"

C F C
F G
C F C a
C G

Ref.: Ale śpiewam...

C F C

3. Mam dziewczynę, słodką Mary Doyle,
Dom swój również ma na green Horn.
Sercem, duszą pragnie zatrzymać mnie,
Żeby w morze nie zwiął jej.

C F C
F G
C F C a
C G

Ref.: Ale śpiewam...

C F C

4. Życiem szczer lądowy kieruje sam,
Chce - zostanie, lub pójdzie w dal,
Ale kiedy morze wejdzie w krew,
Gdy zawoła - pójdiesz wnet.

C F C
F G
C F C a
C G

Ref.: A więc śpiewam...

C F C

Heave away Santiana

Słowa: Henryk ("Szkot") Czekała

Muzyka: trad.

1. Hej, płynimy z prądem rzeki tam, gdzie Liverpool, d F C
(- Heave away, Santiano!) d C
Dokoła Hornu, przez Frisco Bay. C
(- Tam, gdzie strome zbocza Mexico!) a C d
- Ref.: Więc! Heave away i w górę, w dół, d F C
- Heave away, Santiano! d C
Nie minie rok, powrócimy znów C
- Tam, gdzie strome zbocza Mexico! d C d
2. Ten kliper dla załogi zawsze piekłem był, d F C
Żelazny Jankeś dowodził nim. C
- Ref.: Więc! Heave away i w górę, w dół... d F C
3. Po złoto Kalifornii ciągle gnał nas wiatr, d F C
Bo puste ładownie wypełniać trza nam. C
- Ref.: Więc! Heave away i w górę, w dół... d F C
4. A był to dla nas wszystkich stary, dobry czas, d F C
W czterdziestym dziewiątym, za młodych lat, C
- Ref.: Więc! Heave away i w górę, w dół... d F C
5. Bo Zachariasz Taylor tam górą był, d F C
Gdy wygrał bój pod Monterrey. C
- Ref.: Więc! Heave away i w górę, w dół... d F C
6. I szybko zwiewał Santy, kiedy pomógł Scott, d F C
Jak Bonaparte pod Waterloo. C
- Ref.: Więc! Heave away i w górę, w dół... d F C
7. I dla mnie kiedyś, w końcu, nastał dobry dzień, d F C
Gdy Sally Brown pokochała mnie. C
- Ref.: Więc! Heave away i w górę, w dół... d F C

SPIS TREŚCI

Hej ruszajmy!

Słowa: Robert Ciesielski
Muzyka: Piotr Oniszczyk

1. Zaczynałem morzem żyć Kiedy miałem naście lat W ciemną noc wrzucili mnie Do ładowni pełnej ciał	eD Ce GD CH7e
Ref.: Hej ruszajmy w morze znów By psu bratom łupnia dać Żeby zdobyć dzisiaj wielki łup By zabijać, gwałcić, kraść Żeby zdobyć dzisiaj wielki łup By zabijać, gwałcić, kraść	eDe GDe CDGH7e CDe CDGH7e CDe
2. Kiedy świt obudził mnie Hiszpan wciągał mnie na dek "Hej do wiosła" ryknął cham Batem plecy wytarł nam	eD Ce GD CH7e
Ref.: Hej ruszajmy w morze znów...	eDe
3. Tuż przy Hornie powiem wam Mej wolności przyszedł czas Gdy fregata niczym grom Wypaliła salwą prosto w nas	eD Ce GD CH7e
Ref.: Hej ruszajmy w morze znów...	eDe
4. Nie pamiętam chwili tej Gdy na pokład wzięli mnie Nauczyli kraść i bić Pokazali jak piratem być	eD Ce GD CH7e
Ref.: Hej ruszajmy w morze znów...	eDe
5. Dzisiaj stary jestem lecz Niech nie zwiedzie cię mój głos Jolly Roger to mój znak Kto mnie spotka marny jego los	eD Ce GD CH7e
Ref.: Hej ruszajmy w morze znów...	eDe

SPIS TREŚCI

Hej polej z beczki, polej z beczki rumu

słowa: Mariusz Kuczewski
muzyka: Mariusz Kuczewski

1. Jeszcze tylko kilka mil i ujrzymy łąd (Bo to dla żeglarzy trud codziennych prac) Po tak długim rejsie mam chęć na piwo (W górę i w dół i raz i raz)	fis h fis E fis E fis fis h fis E fis A E fis	e a e D e D e e a e D e G D e
Ref.: Raz i w górę hej polej z beczki rumu Raz mi jeszcze wlej by nie zmarzło szkło	fis E fis fis E fis	e D e e D e
2. Tyle dni piekielnych dni zabrał sztorm cholerny A odbije sobie je gdy wejdę do tawerny	fis h fis fis h fis	e a e e a e
Ref.: Raz i w górę hej polej z beczki rumu...	fis E fis	e D e
3. Szybko chłopcy już do lin spuszczać na znak żagle Ej bramreja w dół niech też idą gafle	fis h fis fis h fis	e a e e a e
Ref.: Raz i w górę hej polej z beczki rumu...	fis E fis	e D e
4. Na pokładzie ma być klar kotwicę przygotować Już do wody z nią musimy przycumować	fis h fis fis h fis	e a e e a e
Ref.: Raz i w górę hej polej z beczki rumu...	fis E fis	e D e
5. Dawać bo tam już czekają piękne ech dziewczyny Wreszcie zobaczymy je ech się zabawimy	fis h fis fis h fis	e a e e a e
Ref.: Raz i w górę hej polej z beczki rumu...	fis E fis	e D e
6. Zabawimy się a co i jak złe hieny Opuscimy rano je bo znów gdzieś płyniemy	fis h fis fis h fis	e a e e a e
Ref.: Raz i w górę hej polej z beczki rumu...	fis E fis	e D e

SPIS TREŚCI

Hiszpańskie dziewczyny

Słowa: Andrzej Mendygrał, G. Wasilewski
Muzyka: trad.

1. Żegnajcie nam dziś, hiszpańskie dziewczyny,
Żegnajcie nam dziś, marzenia ze snów,
Ku brzegom angielskim już ruszać nam pora,
Lecz kiedyś na pewno wrócimy tu znów.

e C h7
e G D
C D e
C h7 e

Ref.: I smak waszych ust, hiszpańskie dziewczyny,
W noc ciemną i złą nam będzie się śnił.
Leniwie popłyną znów rejsu godziny,
Wspomnienie ust waszych przysporzy nam sił.

e G D
e G D
C D e
C h7 e

2. Niedługo ujrzymy znów w dali Cape Deadman
I Głowę Baranią sterczącą wśród wzgórz,
I statki stojące na redzie przed Plymouth.
Klarować kotwicę najwyższy czas już.

e C h7
e G D
C D e
C h7 e

Ref.: I smak waszych ust, hiszpańskie dziewczyny...

e G D

3. A potem znów żagle na masztach rozkwitną,
Kurs szyper wyznaczy do Portland i Wight,
I znów stara łajba potoczy się ciężko
Przez fale w kierunku na Beachie, Fairlee Light.

e C h7
e G D
C D e
C h7 e

Ref.: I smak waszych ust, hiszpańskie dziewczyny...

e G D

4. Zabłysną nam białą skał zęby pod Dover
I znów noc w kubryku wśród legend i bajd.
Powoli i znośnie tak płynie nam życie
Na wodach i w portach przy South Foreland Light.

e C h7
e G D
C D e
C h7 e

Ref.: I smak waszych ust, hiszpańskie dziewczyny...

e G D

SPIS TREŚCI

Historia złego sternika co nie używał grzebyka

Słowa: Radosław Józwiak
Muzyka: Artur Chudź

1. Posłuchajcie opowieści, - Hej, heja, ho! Co ładunek grozy mieści, - Hej, heja, ho! Której strasznym bohaterem - Hej, heja, ho! Jest, stojący tam za sterem, Bardzo wredny łysy typ, Co ma w szachu cały ship.	e D e e D e e D G D e D e e D e e D e e D e D C G a H7 e
Ref.: Dalej, chłopcy, ciągnąć fały Pod nadzorem łysej pały. Ciągnij, choćbyś padł na pysk, Gdy nad Tobą jaja błysk.	G D G D e h a H7 e
Brać się, chłopcy, brać do pracy, Pod nadzorem wrednej glacy. Może znajdzie się na dnie Typ, co gąbką czesze się.	G D G D e h a H7 e
2. W porcie, gdzieś na Bliskim Wschodzie, Gdzie łysina nie jest w modzie, Powiedziały cud hurysy, Jaki brzydki jest ten łysy, Choćby górę złota dał, Nie skorzysta z naszych ciał.	e D e e D G D e D e e D e D C G a H7 e
Ref.: Dalej, chłopcy, ciągnąć fały...	G D
3. Tak okrutny bywa los, Mu nie spadnie z głowy włos. Z desperacji więc matrosy, Wyrywają sobie włosy, Bo ten widok takich glac, Męczy bardziej niżli kac.	e D e e D G D e D e e D e D C G a H7 e
Ref.: Dalej, chłopcy, ciągnąć fały...	G D
4. Kiedyś, jakiś inny bryg, Na dnie morza zniknął w mig, Bo te blaski łysej pały, Mu latarnią się wydały I gdy kurs swój zmienić chciał, To roztrzaskał się wśród skał.	e D e e D G D e D e e D e D C G a H7 e

SPIS TREŚCI

I czy wiało

Słowa: EKT-Gdynia
Muzyka: EKT-Gdynia

Tap, tap, tap.... /x2

d g d A d g A d

1. Eh, żeglarskie życie, oto jest wyzwanie,
Jak poczujesz wolę Bożą, pora na nie.
Czas najwyższy, żeby zmierzyć się z falami,
A jeżeli w rejs, to tylko pod żaglami.

d A d
d D g
g d
g A d

Pomyślałem na początek dobry Bałtyk,
Gdyby nie przekleństwo permanentnej flauty.
A gdy wreszcie wiatraczek raczył nieco zawiać,
To kapitan jakoś nie bardzo chciał żagle stawiać.

d A d
d D g
g d
g A d

Ref.: I czy wiało, czy nie wiało,
Na silniku jechaliśmy drogę całą,
Nasz kapitan wierzył w ludzi
I powtarzał: bez potrzeby mnie nie budzić!

g d
A d D
g d
g A d

2. Ryk maszyny nas katuje dniem i nocą,
A na masztach żadne żagle nie łopocą.
Wszystkie ryby ze zdziwienia oniemiały,
Bo z pokładu sterczą smutne, puste pały.

d A d
d D g
g d
g A d

Gdynia miała nas powitać cichą keją,
A tu okazało się że wiatry w Gdyni akurat wieją.
Czyli, że co? W sumie się wyprawa opłacała,
Bo na koniec chociaż bandera łopotała.

d A d
d D g
g d
g A d

Ref.: I czy wiało...

g d

Tap, tap, tap...

d g d A d g A d

3. Hej Greenhorny, żółtodzioby, oto rada:
Ranga kapitana to taka raczej lekka jest przesada,
Bo jak w czasie rejsu mamy wiatru zanik,
To na łajbie najładniejszy się natychmiast robi kto? MECHANIK!

d A d
d D g
g d
g A d

Ref.: I czy wiało...

g d

SPIS TREŚCI

Ian Rebec

Słowa: Jerzy Rogacki
Muzyka: trad.

- | | |
|---|-------------------------|
| 1. Który z Holendrów najlepiej się bił?
(- Skipper Ian Rebec!)
Kto dla żeglarzy postrachem był?
(- Skipper Ian Rebec!) | G
D7 G
G
D7 G |
| Ref.: Yaw, yaw - precz z hamaków!
Yaw, yaw - won na dek!
Yaw, yaw - bo Cię dorwie
Skipper Ian Rebec! | G
D7
G7 C
D7 G |
| 2. Kto pierwszy herbatę przywiózł z Chin,
I opchnął ją słono w Karolinie? | G
G |
| Ref.: Yaw, yaw - precz z hamaków! | G |
| 3. A kiedy zdobył własny ship,
To nie dorównał mu już nikt. | G
G |
| Ref.: Yaw, yaw - precz z hamaków! | G |
| 4. Kto trzy razy w roku się mył,
A więcej, niż ważył, piwa pił? | G
G |
| Ref.: Yaw, yaw - precz z hamaków! | G |
| 5. A w każdą noc cztery panienki miał:
Czerwoną, czarną, żółtą i białą! | G
G |
| Ref.: Yaw, yaw - precz z hamaków! | G |

SPIS TREŚCI

Ja stawiam

Wykonawcy: Cztery Refy, EKT-Gdynia
Słowa i muzyka: trad.

- | | |
|---|--|
| 1. Czy mam pieniądze, czy grosza mi brak - ja stawiam!
-(Ja stawiam!) | e D e |
| Czy los mi sprzyja, czy idzie mi wspak - ja stawiam!
(- Ja stawiam!) | e D e |
| Czy mam dziesięciu kompanów, czy dwóch,
Czy mam ochotę na rum, czy na miód,
Czy mam pieniądze, czy grosza mi brak - ja stawiam!
(- Ja stawiam!) | e G
A C H7
e D e |
| 2. Czy wicher w oczy, czy w plecy mi dmie - ja stawiam!
Czy mi kompani ufają, czy nie - ja stawiam!
Czy ja ścigam wroga, czy wróg ściga mnie,
Dopóki mój okręt nie leży na dnie,
Czy wicher w oczy, czy w plecy mi dmie - ja stawiam! | e D e
e D e
e G
A C H7
e D e |
| 3. A gdy mnie dziewczka porzuci jak psa - ja stawiam!
Gąsiorek biorę i piję do dna - ja stawiam!
Kompanię zbieram i siadam za stół,
I nie ma wtedy płacenia na pół,
Bo gdy mnie dziewczka porzuci jak psa - ja stawiam! | e D e
e D e
e G
A C H7
e D e |
| 4. Ja stawiam żagle jak kufel na stół - ja stawiam!
Czy fala mnie niesie, czy w górę, czy w dół - ja stawiam!
Czy tam dopłynę, gdzie kończy się świat,
Czy aż do piekła poniesie mnie wiatr,
Ja stawiam żagiel, jak kufel na stół - ja stawiam! | e D e
e D e
e G
A C H7
e D e |

SPIS TREŚCI



Jasnowłosa

Słowa: Bogdan Kuśka

Muzyka: trad.

1. Na tańcach ją poznałem, długowłosą blond
Dziewczynę moich marzeń. Nie wiadomo skąd
Ona się tam wzięła, piękna niczym kwiat.
Czy jak syrena wyszła z morza, czy ją przygnał wiatr?

G C D G
G e C D
G e C F D7
G C D G

Ref.: Żegnaj Irlandio, czas w drogę mi już,
W porcie gotowa stoi moja łódź.
Na wielki ocean przyjdzie mi zaraz wyjść
I pożegnać się z dziewczyną na Lough Sholin.

G C D G
G e C D
G e C F D7
G C D G

2. Ująłem ją za rękę delikatną jak
Latem mały motyl albo róży kwiat.
Poszedłem z nią na plażę wsłuchać się w szum fal,
Pokazałem jasnowłosej wielki morza czar.

G C D G
G e C D
G e C F D7
G C D G

Ref.: Żegnaj Irlandio, czas w drogę mi już...

G C D G

3. Za moment wypływam w długi, trudy rejs
I z piękną mą dziewczyną przyjdzie rozstać się.
Żagle pójda w górę, wiatr mnie pogna w przód
I przez morza mnie powiedzie. Ty zostaniesz tu.

G C D G
G e C D
G e C F D7
G C D G

Ref.: Żegnaj Irlandio, czas w drogę mi już...

G C D G

Jejku, jejku

Wykonawca: Porębski Jurek
Słowa i muzyka: Jerzy Porębski

Ref.: Jejku, jejku, no mówię wam, Jaki rejs za sobą mam. Stary, zardzewiały, śmierdzący wrak Na pół roku zastąpił mi świat.	a e a d a e a a e a d a e a	a e a d a e a e a e a d a e a e
1. W cuchnącej norze rzeczy rzuciłem wór, A tu myk mi spod nóg szczur. Kuk w mesie rzekł: "Oto obiad twój", A na stole karakanów rój. Nawet jeden taki, co miał biały wąs, Tylko za mną chodził, chodził wciąż. Właził mi do piwa i w szufladzie spał, I tam z żoną dzieci miał.	 C G7 C d a e a d a e a d a e a	a e a e a e a e a e a e a e a e C G7 C d a e a e a d a e a e
Ref.: Jejku, jejku, no mówię wam...	a e a d	a e a d
2. W "piwnicy" rzeżąc resztką sił, Zlany ropą silnik w zęzach gnił. Bił tam z grubej rury księżycowy zdroj, Nawet Chief mechanik podstawiał słój, Mówiąc: "Gdyby nawet pękł tu wał, To ja dalej będę sobie gnał."	 C G7 C d a e a d a e a d a e a	a e a e a e a e a d a e C G7 C d a e
Ref.: Jejku, jejku, no mówię wam...	a e a d	a e a d
3. Stary w porcie kupił kaset sto, Same gołe baby, chłopcy, no i... wiecie co. Potem cichcem to puszczał i czerwony miał łeb, I wszyscy mówili, że Stary się wściekł. Nocą gonił bajkoka, by mu czyścił buty, Ale za to miał nasikane do zupy.	 C G7 C d a e a d a e a d a e a	a e a e a e a e a d a e C G7 C d a e
Ref.: Jejku, jejku, no mówię wam...	a e a d	a e a d
4. Już po jakimś czasie, gdzieś po stu trzydziestu dniach, Na środku oceanu zaryliśmy w piach. Ściągała nas Yellow Submarine, A była to kubańska Zatoka Świń. I były tam manewry NATO, statków tłok, A nasz jednemu z nich łubudu w bok! I była nota w ONZ, A Stary znów czerwony miał łeb.	 C G7 C d a e a d a e a d a e a	a e a e a e a e a d a e C G7 C d a e a e a d a e
Ref.: Jejku, jejku, no mówię wam...	a e a d	a e a d

5. W zaniedbanej radiostacji stół zielony stał, Na nim radzik nic nie robił, tylko w karty grał. I nie myty, nie golony, no... nie lubił pić, Ogrywał nas wszystkich do gołej rzyci. A kiedy nazbierał naszych docłów wór, W pewnym porcie zwiął jak szczur.	C G7 C d a e a d a e a d a e a	a e a e a e a e a d a e C G7 C d a e
Ref.: Jejku, jejku, no mówię wam... Jaki rejs za sobą mam. Stary, zardzewiały, śmierdzący wrak Na pół roku zastąpił mi świat.	a e a d a e a a e a d a e a	a e a d a e a e a e a d a e a e
6. Już w powrotnej drodze przyszła wielka mgła, A nasz Stary tym kaloszem "całą naprzód" gna. I kiedy wiatr tę mgłę zwiął, W Hamburgu przy kei nasz statek stał. To Stary uknuł ten chytry plan, Poleciał ćwiczyć na Repeerbahn. A ja, spokojny stary dzwon, Koleją wróciłem do rodzinnych stron.	C G7 C d a e a d a e a d a e a	a e a e a e a e a d a e C G7 C d a e a e a d a e a e
Ref.: Jejku, jejku, no mówię wam...	a e a d	a e a d

SPIS TREŚCI

John Kanaka

Słowa: J. Willam

Muzyka: trad.

1. Mój kumpel dzisiaj do mnie rzekł: (- John Kanaka-naka, tullai-hej!) Roboty nie ruszę, choćbyś się wściekł. (- John Kanaka-naka, tullai-hej!)	D G A7 D G D A7 D D G A7 D G D A7 D	D G D D A7 D D G D D A7 D
Ref.: Tullai-hej, oh, tullai-hej! John Kanaka-naka, tullai-hej!	G D A7 D	D G D D A7 D
2. Ech, szlag by trafił ten pieski świat, Do domu jeszcze drogi szmat.	D G A7 D D G A7 D	D G D D A7 D
Ref.: Tullai-hej, oh, tullai-hej!	G D	D G D
3. Jak szliśmy raz do Frisco Bay, Sto dni się ciągnął parszywy rejs.	D G A7 D D G A7 D	D G D D A7 D
Ref.: Tullai-hej, oh, tullai-hej!	G D	D G D
4. Jak szliśmy raz wokół przylądka Horn, Sam diabeł nam powiedział - "Won!"	D G A7 D D G A7 D	D G D D A7 D
Ref.: Tullai-hej, oh, tullai-hej!	G D	D G D
5. I zawsze butlę rumu miej, A kiedy lejesz, to równo lej!	D G A7 D D G A7 D	D G D D A7 D
Ref.: Tullai-hej, oh, tullai-hej!	G D	D G D
6. A ciągnij brachu, będzie lżej, I ciągnij z butli, pełną butlę miej!	D G A7 D D G A7 D	D G D D A7 D
Ref.: Tullai-hej, oh, tullai-hej!	G D	D G D
7. A kupże pierścioneek dziewczynie swej, A kiedy pierzesz, to równo lej.	D G A7 D D G A7 D	D G D D A7 D
Ref.: Tullai-hej, oh, tullai-hej!	G D	D G D

SPIS TREŚCI

Kubański szlak (Amsterdam)

Słowa: G. Waszkiewicz
Muzyka: J. Liszewski

1. Przeklęty niech będzie ten kubański szlak,
(- Bo szkorbut, bo szczury, bo smród!)
Czy starczy mi życia by poznać ten świat,
(- Gdzie forsy, gdzie forsy jest w bród?)
Ref.: Do Amsterdamu zawinąć choć raz,
Resztę... załatwi czas!
2. Jak szczyna parszywa, parszywy mam rum
I w kółko z nim pływam, pić nie chcą go tam.
Ref.: Do Amsterdamu zawinąć choć raz...
3. A dziwki nie miałem już chyba od świąt!
Bo tu się zaczyna, tam kończy Golfstrom.
Ref.: Do Amsterdamu zawinąć choć raz...
4. Złe oczy dokoła i tłum wkoło zły,
Tam czyste diamenty się błyszczą jak łzy.
Ref.: Do Amsterdamu zawinąć choć raz...
5. Spód w łajbie wyrąbię i puszczę na dno,
I gdzie zamustruję, zapyta mnie kto?
Ref.: Do Amsterdamu zawinąć choć raz...
6. Przeklęty niech będzie ten kubański szlak!
Czy starczy nam życia by poznać ten świat?
Ref.: Do Amsterdamu zawinąć choć raz...

Marco Polo

Słowa: Sławomir Klupś
Muzyka: trad.

1. Nasz "Marco Polo" to dzielny ship, Największe fale brał. W Australii będąc widziałem go, Gdy w porcie przy kei stał.	e G D e e G C e G D e D e
I urzekł mnie tak urodą swą, Że zaciągnąłem się I powiał wiatr, w dali zniknął ląd, Mój dom i Australii brzeg.	e G D e e G C e G D e D e
Ref.: "Marco Polo" W królewskich liniach był. "Marco Polo" Tysiące przebył mil.	e D C H7 e D e e D C H7 e D e
2. Na jednej z wysp za koralu sznur Tubylec złoto dał I poszli wszyscy w ten dziki kraj, Bo złoto mieć każdy chciał.	e G D e e G C e G D e D e
I wielkie szczęście spotkało tych, Co wyszli na ten brzeg, Bo pełne złota ładownie są I każdy bogaczem jest.	e G D e e G C e G D e D e
Ref.: "Marco Polo" ...	e D C H7
3. W powrotnej drodze tak szalał sztorm, Że drzazgi poszły z rej, A statek wciąż burtą wodę brał, Do dna było coraz mniej.	e G D e e G C e G D e D e
Ładunek cały trza było nam Do morza wrzucić tu, Do lądu dojść i biedakiem być, Ratować choć żywot swój.	e G D e e G C e G D e D e
Ref.: "Marco Polo" ...	e D C H7

Mewy

Słowa: Tomasz Opoka
Muzyka: Johan Meijer

1. Mewy, białe mewy, wiatrem rzeźbione z pian, Skrzydlate, białe muzy okrętów odchodzących w dal. Kto wam szybować każe za horyzontu kres, W bezmierne oceany, przez sztormów święty gniew?	e C D e C D e e C D e e C H7 e	e C D e e C D e e C D e e C H7 e
Ref.: Żeglarzom wracającym z morza Na pamięć przywódcie dom, Rozbitkom wasze skrzydła niosą Nadzieję na zbawienny ląd.	C H7 e C H7 e C D7 e C H7 e	C D e C H7 e C D e C H7 e
2. Ptaki zapamiętane jeszcze z dziecięcych lat, Drapieżnie spadające ze skał na szary Skagerrak. Wiatr cesał w grzywy morze, po falach skacząc lekko biegł. Pamiętam tamte mewy, przestworzy słonych zew.	e C D e C D e e C D e e C H7 e	e C D e e C D e e C D e e C H7 e
Ref.: Żeglarzom wracającym z morza...	C H7 e	C D e

SPIS TREŚCI

Moja Łajbo

Słowa: Robert Kuczyński
Muzyka: Karol Faliński

1. Moja Łajbo powiedz jak	C G
Bez Ciebie dalej żyć	d F
Bo znowu mi zabrałaś	C G
Dziś kawałek siebie	E a
Siedząc tak na mokrej	F G
Keji samotnie tkwić	d F
Bo znowu chciał bym być	C G
Tylko Twój dla Ciebie	F G
Ref.: Bo jesteś jak sen,	C
Jak majowy dzień	G
Marzenie które ciągle powraca	d F
Bo jesteś jak sen	C
Jak burzowy dzień	G
Szybka i piękna jak powiew lata x2	d F G
2. Z tęskniony szukam cum	C G
wypatrując wody toń	d F
Odchodzisz fale tnąc	C G
Odpywasz w dal	E a
Spędźmy razem noc	F G
Weź moją dłoń	d F
Niech otuli znowu mnie	C G
Białego foka szal	F G
Ref.: Bo jesteś jak sen...	C
3. Skradłem wiatru Twego szum	C G
Gdy na wantach grał	d F
I wody cichy plusk	C G
O smukły burty kształt	E a
Czekam aż nawiedzisz mnie	F G
W zimowych długich snach	d F
Pożeglujmy razem do	C G
wzburzonych sennych Tałt	F G
Ref.: Bo jesteś jak sen...	C
4. I we śnie ciągle mamm	C G
I zwódź mnie całe lato	d F
Ale obiecaj znów spotkanie	C G
Moja Łajbo za to	E a
Pokornie prosi o to Cię	F G
Twój Kochanek, który	d F
Pokochał tak jak Ty	C G
Piękne Mazury	F G

Mona

Słowa: Anna Peszkowska
Muzyka: trad.

Ref.: Był pięćdziesiąty dziewiąty rok,
Pamiętam ten grudniowy dzień,
Gdy ośmiu mężczyzn zabrał sztorm
Gdzieś w oceanu wieczny cień.

a G a
a e
a e a
d e a

1. W grudniowy płaszcz okryta śmierć
Spod czarnych nieba zeszła chmur,
Przy brzegu konał smukły bryg,
Na pomoc "Mona" poszła mu.

a G a
a e
a G a
d e a

Gdy nadszedł sygnał, każdy z nich
Wpół dojeżdżonej strawy dzban
Porzucił, by na przystań bieć,
By ruszyć w ten dziki z morzem tan.

a G a
a e
a G a
d e a

Ref.: Był pięćdziesiąty dziewiąty rok...

a G a

2. A fale wściekle biły w brzeg,
Ryk morza tłumiał chłopców krzyk,
"Mona" do brygu dzielnie szła,
Lecz brygu już nie widział nikt.

a G a
a e
a G a
d e a

Na brzegu kobiet niemy szloch,
W ramiona ich nie wrócą już,
Gdy oceanu twarda pięść
Uderzy w ratowniczą łódź.

a G a
a e
a G a
d e a

Ref.: Był pięćdziesiąty dziewiąty rok...

a G a

3. I tylko krwawy słońca dysk
Schyliło już po ciężkim dniu,
Mrok okrył morze, niebo, brzeg,
Wiecznego całun ścieląc snu.

a G a
a e
a G a
d e a

Wiem dobrze, że synowie ich
Też w morze pójda, kiedy znów
Do oczu komuś zajrzy śmierć
I wezwie ratowniczą łódź.

a G a
a e
a G a
d e a

Ref.: Był pięćdziesiąty dziewiąty rok...

a G a

SPIS TREŚCI

Morskie opowieści

Słowa: Jan Kasprzyk
Muzyka: trad.

1. Kiedy rum zaszumi w głowie,
Cały świat nabiera treści,
Wtedy chętnie słucha człowiek
Morskich opowieści.

d
C
d
F C d

Ref.: Hej, ha! Kolejkę nalej!
Hej, ha! Kielichy wzniesmy!
To zrobi doskonale
Morskim opowieściom.

d
C
d
F C d

2. Kto chce, ten niechaj słucha,
Kto nie chce, niech nie słucha,
Jak balsam są dla ucha
Morskie opowieści.

d
C
d
F C d

Ref.: Hej, ha! Kolejkę nalej!...

d

3. Łajba to jest morski statek,
Sztorm to wiatr, co dmucha z gestem,
Cierpi kraj na niedostatek
Morskich opowieści.

d
C
d
F C d

Ref.: Hej, ha! Kolejkę nalej!...

d

4. Pływał raz marynarz, który
Żywił się wyłącznie pieprzem,
Sypał pieprz do konfitury
I do zupy mlecznej.

d
C
d
F C d

Ref.: Hej, ha! Kolejkę nalej!...

d

5. Był na "Lwowie" młodszy majtek,
Czort, Rasputin, bestia taka,
Że sam kręcił kabestanem
I to bez handszpaka.

d
C
d
F C d

Ref.: Hej, ha! Kolejkę nalej!...

d

6. Jak pod Helem raz dmuchnęło,
Żagle zdarła moc nadludzka,
Patrzę - w koję mi przywiało
Nagą babkę z Pucka.

d
C
d
F C d

Ref.: Hej, ha! Kolejkę nalej!...

d

7. Niech drżą gitary struny, Niech wiatr grzywacze pieści, Gdy płyniemy pod banderą Morskich opowieści.	d C d F C d
Ref.: Hej, ha! Kolejkę nalej!... Hej, ha! Kielichy wzniesmy! To zrobi doskonale Morskim opowieściom.	d C d F C d
8. Od Falklandu-śmy płynęli, Doskonale brała ryba, Mogłeś wędką wtedy złapać Nawet wieloryba.	d C d F C d
Ref.: Hej, ha! Kolejkę nalej!...	d
9. Rudy Joe, kiedy popił, Robił bardzo głupie miny, Albo skakał też do wody I gonił rekiny.	d C d F C d
Ref.: Hej, ha! Kolejkę nalej!...	d
10. I choć rekin twarda sztuka, Ale Joe w wielkiej złości Łapał gada od ogona I mu łamał kości.	d C d F C d
Ref.: Hej, ha! Kolejkę nalej!...	d
11. Może ktoś się będzie zżymał Mówiąc, że to zdrożne wieści, Ale to jest właśnie klimat Morskich opowieści.	d C d F C d
Ref.: Hej, ha! Kolejkę nalej!...	d
12. Kto chce, ten niechaj wierzy, Kto nie chce, niech nie wierzy Nam na tym nie zależy, Więc wypijmy jeszcze.	d C d F C d
Ref.: Hej, ha! Kolejkę nalej!...	d
13. Pij bracie, pij na zdrowie, Jutro Ci się humor przyda, Spirytus Ci nie zaszkodzi, Sztorm idzie - wyrzgasz.	d C d F C d

Morze, moje morze

Słowa: Jan Wydra

Muzyka: trad.

1. Hej, me Bałtyckie Morze, Wdzięczny Ci jestem bardzo, Toś Ty mnie wychowało, Toś Ty mnie wychowało, Szkoleś mi dało twardą.	a E a C G C d G C d d G C d a E a	a E a C G C d G C d a E a
2. Szkoleś mi dało twardą, Uczyłoś łodzią pływać, Żagle pięknie cerować, Żagle pięknie cerować, Codziennie pokład zmywać.	a E a C G C d G C d d G C d a E a	a E a C G C d G C d a E a
3. Codziennie pokład zmywać Od soli i od kurzy, Mosiądze wyglansować, Mosiądze wyglansować, W ciszy, czy w czasie burzy.	a E a C G C d G C d d G C d a E a	a E a C G C d G C d a E a
4. W ciszy, czy w czasie burzy, Trzeba przy pracy śpiewać, Bo kiedy śpiewu nie ma, Bo kiedy śpiewu nie ma, Neptun się będzie gniewać.	a E a C G C d G C d d G C d a E a	a E a C G C d G C d a E a
5. Neptun się będzie gniewać I klątwę brzydką rzuci, Wpakuje na mieliznę, Wpakuje na mieliznę, Albo nam łódź wywróci.	a E a C G C d G C d d G C d a E a	a E a C G C d G C d a E a
6. Albo nam łódź wywróci I krzyknie - "Hej partacze! Nakarmię wami rybki, Nakarmię wami rybki, Nikt po was nie zapłaci!"	a E a C G C d G C d d G C d a E a	a E a C G C d G C d a E a
7. Nikt po nas nie zapłaci, Nikt nam nie pomoże, Za wszystkie miłe rady, Za wszystkie miłe rady, Dziękuję Tobie Morze.	a E a C G C d G C d d G C d a E a	a E a C G C d G C d a E a

8. Hej, Morze, moje Morze,
Wdzięczny Ci jestem bardzo,
Toś Ty mnie wychowało,
Toś Ty mnie wychowało,
Szkoleń mi dało twardą.

a E a	a E a
C G C	C G C
d G C d	d G
d G C d	C d
a E a	a E a

SPIS TREŚCI



Na Mazury

Słowa: Lucjusz Michał Kowalczyk
Muzyka: Lucjusz Michał Kowalczyk.

1. Sie masz, witam Cię, piękną sprawę mam,
Pakuj bety swe i leć ze mną tam,
Rzuć kłopotów stos, no nie wykręcaj się,
Całuj wszystko w nos,
Osobowym drugą klasą przejeździemy się.

D A D G D G
D A D G D G
G D A D C G D G
G D C G
A D

Ref.: Na Mazury, Mazury, Mazury,
Popływamy tą łajbą z tektury,
Na Mazury, gdzie wiatr zimny wieje,
Gdzie są ryby i grzyby, i knieje.

D G D G C G
D A D G D G
D G D G C G
D A D G D G

Tam, gdzie fale nas bujają,
Gdzie się ludzie opalają,
Wschody słońca piękne są
I komary w dupę tną.
Gdzie przy ogniu gra muzyka
I gorzała w gardłach znika,
A Pan Leśniczy nie wiadomo skąd
Woła do nas, do nas, do nas...
.. "Paszła won!" <zaraza żeglarska!>

G D C G
A D D G
G D C G
A D D G
G D C G
A D D G
G D C G
A D
D G

2. Uszczelniłem dno, lekko chodzi miecz,
Zęzy smrodów sto przewietrzyłem precz,
Ster nie spada już i grot luzuje się,
Więc się ze mną rusz,
Już nie będzie tak jak wtedy, nie denerwuj się.

D A D G D G
D A D G D G
G D A D C G D G
G D C G
A D

Ref.: Na Mazury, Mazury, Mazury...

D G D G C G

3. Skrzynkę piwa mam, Ty otwieracz weź,
Napić Ci się dam, tylko mi ją nieś,
Coś rozdziawił dziób i masz głupi wzrok?
No nie stój jak ten słup,
Z Węgorzewa na Ruciane wykonamy skok.

D A D G D G
D A D G D G
G D A D C G D G
G D C G
A D

Ref... x2: (drugi ref. wyżej) Na Mazury, Mazury, Mazury...
(...)
Woła do nas... "Dzień dobry (kochane) żeglarze! Witam! Witam!"

D G D G C G
(...) (...) A D A
A D E A

SPIS TREŚCI

5. Maszt mnie tylko nie zawodzi	d G
Dumnie w niebo pręży się	D A
Może lekko przechylony	C G
Ale dobrze chociaż jest	C E a
Widzę pomost, szykuj cumy	d G
Dobrze że już zapadł zmrok	D A
Na pomoście moja miła	C G
Będzie zaraz niezły szok	C E a
Ref.: (ostatni) Spotkaliśmy się tu zatem	d G
Nad jeziorem w szumie trzciny	D A
Gdzieś w Łuknajnie późnym latem	C G
(2x) Nie odpłynę, nie mam czym	C E a

SPIS TREŚCI



Nie sprzedawajcie swych marzeń

Słowa: W. Borkowski, M. Slopek
Muzyka: M. Slopek

1. Samotni ze sobą nie możemy znaleźć,
Miejsca i czasu na zadumy chwilę.
Uciekamy do nikąd - pod prąd wyobraźni,
Zostawiając sny jak bezbronne motyle.

D G
A D
D G
A G D

Ref.: Ludzie nie sprzedawajcie swych marzeń,
Nie wiadomo co się jeszcze wydarzy,
W waszych snach.
Może taka mała chwila zadumy,
Sprawi, że te marzenia pofruną,
Jeszcze raz.
Jeszcze raz.

D G D
G D
e A7
D G D
G D
e A7
G D

2. Wstawcie w okna tęczę, szykujcie witraże,
Na które wiatr swawolny gwiazd wam nawieje.
Na pewno przyjdzie wiosna z uśmiechem na twarzy,
By jak matka dzieciom rozdawać nadzieję.

D G
A D
D G
A G D

Ref.: Ludzie nie sprzedawajcie swych marzeń...

D G D

7. W knajpie było bardzo miło, ale tak mnie przyszkwało, wziąłem ostry kurs na port, do Marysi gnał mnie czort.	a E a E C G a E
Ref.: Heja hej, heja ho... łatwych szant jest ze sto, ale jedna taka miła o Marysi co się lekko prowadziła.	a E a E C G a E a
8. Każde dziewczę co mnie minie Pytam tęsknie o jej imię. Maryś moja gdzieś się skryła? Imię w burcie jam wyryła.	a E a E C G a E
Ref.: Heja hej, heja ho...	a E

SPIS TREŚCI

Obok Ciebie

Słowa: Jerzy Kobyliński
Muzyka: Jerzy Kobyliński

1. Pewnie nie zdążę opłynąć świata
Nie są mi dane Everesty sine
Ale do szczęścia wystarczyć może
Lekki podmuch nad Niegocinem.

h G
e A Fis7
h G
e Fis7

Ref.: A ty miły szukasz czegoś stale
Na końcu świata , albo jeszcze dalej w niebie
Przemierzając morza całe
A to coś jest obok ciebie

D A
e h
G D
A2

2. Płyńcie koledzy w dalekie Horny
Zorza otuli nad biegunami
A moje szczęście bywa po prostu
Wschodem słońca nad Wigrami.

h G
e A Fis7
h G
e Fis7

Ref.: A ty miły szukasz czegoś stale...

D A

3. Nie chcą się spełniać wielkie marzenia
Chodzę po ziemi więc mocno, mój kotku
Krótki jest opis mojego szczęścia:
To łajba z tobą w środku.

h G
e A Fis7
h G
e Fis7

Ref.: A ty miły szukasz kogoś stale
Na końcu świata, albo jeszcze dalej w niebie
Przemierzając morza całe obok
A ten ktoś jest obok ciebie

D A
e h
G D
A2

Orabajo

Słowa: Wojciech Byrski
Muzyka: Wojciech Byrski

1. Choć uciekł stąd ostatni szczur
- Płyniemy! Ciągniemy!
Choć kadłub ma już tysiąc dziur
- Ciągniemy ile sił!
Choć szkorbut wyżarł zęby nam
- Płyniemy! Ciągniemy!
Choć w gębie tylko soli smak
- Ciągniemy ile sił!

Ref.: Ho! Ho! Oraba-oja!
Ho! Ho! Orabajo! x2

2. W kambuzie stary ślepy kuk
Od dawna nasz najgorszy wróg
Nie dla nas w głowach miły szum
Kapitan wypił cały rum

Ref.: Ho! Ho! Oraba-oja!...

3. Choć porwał nas zdradziecki prąd
Rekińy jak sępy czują swąd
Choć ładu nie ma, a miał być,
Trzeba żeglować żeby żyć!

Ref.: Ho! Ho! Oraba-oja!...



Pacyfik

Słowa: Sławomir Klupś

Muzyka: trad.

1. Kiedy szliśmy przez Pacyfik,	C	D
- Way-hey, roluj go!	C G	D A
Zwiało nam z pokładu skrzynki.....	C	D
- Taki był cholerny sztorm!	C G C	D A D
Ref.: Hej, znowu zmyło coś,	C F	D G
Zniknął w morzu jakiś gość.	C G	D A
Hej, policz który tam,	C F	D G
Jaki znowu zmyło kram.	C G C	D A D
2. ...Pełne śledzia i sardynki,	C	D
3. ...Kosze krabów, beczkę sera,	C	D
4. ...Kalesony oficera,	C	D
5. ...Sieć jeżowców, jedną żabę,	C	D
6. ...Kapitańską zmyło babę,	C	D
7. ...Beczki rumu nam nie zwiało -	C	D
8. ...PÓŁ ZAŁOGI JĄ TRZYMAŁO!	C	D
Ref.: Hej, znowu zmyło coś,	C F	D G
Zniknął w morzu jakiś gość.	C G	D A
Hej, policz który tam,	C F	D G
Jaki znowu zmyło kram.	C G C	D A D
Hej, znowu zmyło coś,	C F	D G
Zniknął w morzu jakiś gość.	C G	D A
Postawcie wina dzban,	C F	D G
Opowiemy dalej wam!	C G C	D A D

SPIS TREŚCI

Pechowa Żeglarza Baba

Słowa: Robert Kuczyński

Muzyka: Jakub Walkowicz i Robert Kuczyński

1. Przysiądźcie się Przyjaciele
To opowiem historii Wam
O Żeglarzu jakich niewiele
I zdradzę że sam go znam
Zjadłem z nim soli beczkę
I rumy wypilem nie dwa
Lecz pływać z nim nie będę
Bo to już teraz strach

C
d E a
C
d E a
G G7
C E
G G7
C E a

2. Wziął raz kobietę na statek
Co śmiała się zalotnie
I brał ją na dodatek
W tym rejsie wielokrotnie
Żeglarski popełnił grzech
Bo Baba to zły znak
Przynosi wielki pech
A teraz nuci tak :

C
d E a
C
d E a
G G7
C E
G G7
C E a

Ref.: I na co mi ta Baba, na co Ona mi
To przecież zbędny balast, co pod dekiem tkwi
I bez niej też popłynę, w ten rejs na tysiąc mil
Więc pozbyć się jej muszę, to tylko kilka chwil

a e a e
G C
F G
C d E a

3. Okręt miał znów przepiękny
Załoga, zuchy na schwał
Lecz wtedy już był przeklęty
Bo ciągle przy Babie trwał
Rozgniewał tym Neptuna
Więc żagla odczuł brak
Podarła mu się genua
A teraz śpiewa tak :

C
d E a
C
d E a
G G7
C E
G G7
C E a

Ref.: I na co ta genua, na co ona mi
To przecież zbędny balast, co na sztagu tkwi
I bez niej też popłynę, w ten rejs tysiąc mil
Więc pozbyć się jej muszę, to tylko kilka chwil

a e a e
G C
F G
C d E a

4. A kiedyś mniejszym statkiem
Przez jeziora gnał
I kobiet pod dostatkiem
Znów na deku miał
Lecz miał też znowu pecha
I na pół złamał maszt
A teraz cicho śpiewa
Refren co dobrze znasz :

C
d E a
C
d E a
G G7
C E
G G7
C E a

Ref.: I na co mi ten maszt, po co on tu tkwi
To przecież zbędny balast, co na pokładzie tkwi
Bez niego też popłynę, w ten rejs tysiąc mil
Więc pozbyć się go muszę, to tylko kilka chwil

a e a e
G C
F G
C d E a

5. A teraz na nowy rejs
Ów żeglarz ma już plan
I trochę wolnych miejsc
Załogi nikły stan
Obawa wśród nich trwa
Bo rejs katamaranem
A że kadłuby dwa
Usłyszą to nad ranem :

C
d E a
C
d E a
G G7
C E
G G7
C E a

Ref.: I na co mi ten kadłub, po co on tu tkwi
To przecież zbędny balast, co pod wodą tkwi
Bez niego też popłynę w ten rejs tysiąc mil
Więc pozbyć się go muszę, to tylko kilka chwil

a e a e
G C
F G
C d E a

SPIS TREŚCI

Piąta perła

Słowa: Robert. Kuczyński
Muzyka: Jacek Stanek

1. Poznałem ją w portowej knajpie a E
Gdy z szklanki piła gin d E a
Jej włosy całe potargane a E
A w oczach szła się tlił d E a
Barman wzrokiem dał mi znak a G
Nie siadaj obok niej d a
Jak siądziesz chłopie to żeś wpadł a E
Następny port na dnie d E a

Ref.: Jej pereł blask pamiętam wciąż F d
Na szyi miała cztery G a
A teraz piąta pewnie jest F G
Więc wypij za mnie stary E a
Wypij gin co ona piła F d
Niech porwą ją do piekieł G a
Za każdą noc i za to dno F G
Co domem mym na wieki E

2. Na okręt ją zabrałem swój a E
Pachniała morska trawą d E a
Załoga chciała podnieść bunt a E
Zawisło dwóch pod reją d E a
Nocą w kajucie dusznej tak a G
Szeptala mi o skarbach d a
O skrzyniach złota i kamieni a E
Tonąłem w słodkich wargach d E a

Ref.: Jej pereł blask pamiętam wciąż... F d

3. I kurs wzięliśmy na wyspę tą a E
Co wyszeptala nocą d E a
Nie chciała zdradzić tylko się a E
Skąd perły tak migocą d E a
Nie rozumiałem gdy rzekła mi a G
Że każda z nich to statek d a
Pod skórą jej czułem łusek kształt a E
A w ustach morską pianę d E a

Ref.: Jej pereł blask pamiętam wciąż... F d

4. I wyspy się wyłonił kształt	a E
W blasku błyskawicy	d E a
Już każdy się za wiosła brał	a E
Choć sztorm szalał jak dziki	d E a
I widzę nagle wręgi łamie	a G
Ostry rafy nóż	d a
Ze śmiechem wyskoczyła w toń	a E
Z bukszprytu morska sucz	d E a

Ref.: Jej pereł blask pamiętam wciąż	F d
Na szyi miała cztery	G a
A teraz piąta pewnie jest	F G
Więc wypij za mnie stary	E a
Wypij gin co ona piła	F d
Niech porwą ją do piekieł	G a
Za każdą noc i za to dno	F G
Co domem mym na wieki	E

Pierwsza lekcja

Słowa: Robert Kuczyński
Muzyka: Robert Kuczyński

1. Miała włosów burzę jak pochmurne niebo	D
i oczy niebieskie jak toń	G A
Mówię do niej dziś, popłyn z mną hen,	D
gdzieś za widnokrąg	G A
Ona na to mi, że to jej pierwszy raz,	D
lecz spróbować teraz chce	G A
Ja jej na to popatrz, to jest fał,	D
ja nauczę zaraz Cię	G A
Ref.: Przecież mówię Ci weź go do rąk	D G
I pociągnij lekko, hej	A D
Nie zdążyłem już uchylić się	C G
I dostałem mocno w łeb	C D G
2. To na łódce jest czym kieruje się	D
najlepszy w rejsie kupel	G A
Choć tak sterczy To nie bój wcale się	D
to tylko duży rumpel	G A
A teraz lekcji już, dalszy ciąg,	D
wiec ja chętnie to zobaczę	G A
Czy maleńka moja wiesz już to,	D
Gdzie masz odbijacze	G A
Ref.: Przecież mówię Ci weź je do rąk	D G
I podciągnij lekko, hej	A D
Nie zdążyłem już uchylić się	C G
I dostałem mocno w łeb	C D G
3. Ilem guzów zebrał, nie policzy nikt,	D
łódka przecież całkiem spora	G A
Lecz już Mała ma, się trochę zna	D
i tak zeszło do wieczora	G A
A nad nami już tysiące gwiazd,	D
i szkolenie dalej trwa	G A
I pod pokład czas już schować się,	D
ostatnią lekcję dam,	G A
Ref.: Przecież mówię Ci weź go do rąk	D G
I pociągnij lekko, hej	A D
Nie zdążyłem już uchylić się	C G
I na koje rzuciła mnie	C D G

SPIS TREŚCI

Piracka trylogia cz.1 / Ostatnia noc

Słowa: Robert Kuczyński
Muzyka: Robert Kuczyński

1. Werbownik mówił jak pięknie jest, na morzu pośród fal
Z kompanią siedział, podstawił rum i pióro w rękę dał

Ref.: I jeszcze raz, i jeszcze dwa, niech żagiel wypełni się
Ciągnijmy znów cholerny fał, cały mój Świat to dek

2. Bezkresna wolność, codziennie grog, po rejsie gruby szmal
Kobiety znów będą kochać Cię, więc czego Ci tutaj żal ?

3. Nie wiele tak trzeba by spełnić to, staw krzyżyk na kartce tej
Masz tutaj szylinga zabaw się, ostatni raz dzisiaj z Jane

4. Wolnego ładunku beczki dwie, do tego prawo masz
Jak wrócisz za rok obłowisz się, jak nie ... obłowi się śmierć

5. Z nocna bryzą ruszamy na szlak, tylko nie spóźnij się
Inaczej bosman odszuka Cię, a kat skróci o łeb

6. Na międzypokładzie hamak Twój, midszipmen pokaże gdzie
A teraz idź następny już, być może da zwabić się

7. Wieczór jak chwila, pamiętam niewiele, bo winem opiała mnie
Szylinga zabrała, zamiast pożegnać, kruczowłosa Jane

8. Rano obudził bosmana ryk, na wachtę wywlekli mnie
Na pokład do lin, i ciągnij je, i z batem poznałem się

9. I dzień za dniem nadstawiam grzbiet, zliczyłem baty do stu
Szkorbut załogi połowę wziął, a reszta planuje bunt

10. Kapitan wiesz coraz mniej, bo ludzi za chwile mu brak
Lecz jutro to on zawiśnie już, a bosman poczuje co bat

11. Werbownik, psia mać, też dorwę go, odplacić za bujdy czas,
Lecz może spełnią wreszcie się, czarna bandera na masz.

12. Bezkresna wolność i łupów ładownia, wieczorem codziennie grog,
Tak będzie wyglądał od dzisiaj mój Świat... jeśli przeżyje noc.

13. I jeszcze raz, i jeszcze dwa, razem napijmy się
I w górę szkło i jeszcze łyk, mim flaszka opróżni się.

SPIS TREŚCI

Początkującego żeglarza pieśń radosna

Słowa: Jan Wydra
Muzyka: Jan Wydra

1. Pływanie to nie taka trudna sprawa,
Pływanie to nie taka trudna rzecz,
Bo jak wiatr z tyłu będzie w żagiel dmuchać,
To wtedy łódź do przodu musi przeć.

D A
D A A E
e A E
A D E A

Jak już się płynie tą łodzią do przodu,
Nie można bać się ani jednej fali,
Mocno się trzymać trzonka od steru,
No i uważać, aby się nie wywalić.

D A
D7 G A E
g D E
E A E A

Ref.: Kto mnie weźmie na łódkę,
Kto mnie weźmie na rejs,
Staż żeglarski mam krótki,
Lecz wiem, co grane jest.

D A
A E
A E
D A

Kto mnie weźmie na łódkę,
Kto mnie weźmie na wodę,
Chociaż staż mój jest krótki,
To ja chętnie pomogę.

D A
D7 G E
G D E
A D | D A A

2. Bluzka żeglarza musi być w paski,
Trochę spłowiła ma to być bluzka,
Spod niej wystają włosy na torsie,
Na szyi obowiązkowa chustka.

D A
D A A E
e A E
A D E A

Z takim wyglądem to można zaszaleć,
W porcie, tawernie lub w barze szantować,
A czasem los trochę mocniej przyfarcie,
Pozwoli laskę na noc zmontować.

D A
D7 G A E
g D E
E A E A

Ref.: Kto mnie weźmie na łódkę...

D A

3. Zbajerowana do końca laska
Powinna szybko się znaleźć w kokpicie,
Poczęstowana niedrogim winkiem
Żeglarskiej braci zaprzeda swe życie.

D A
D A A E
e A E
A D E A

A wtedy z innych łódek żeglarze
Z wielką zazdrością łódź tę wytykają,
Że, mimo braku fali na wodzie,
Maszty się w rytmie tej pieśni kiwiają.

D A
D7 G A E
g D E
E A E A

Ref.: Kto mnie weźmie na łódkę...

D A

Może pływać nie umiem,
Ale śpiewam i gram,
Komu się nie podoba,
To jest świnią, prostak i cham.

D
A
A
D

SPIS TREŚCI

Pod jodłą

Słowa: Andrzej Mendiagrał
Muzyka: trad.

1. Siedzieliśmy pod jodłą i dobrze nam się wiodło, Kapitan Farell, stary zgred, postawić nie chciał whisky. Trzy razy mu mówiłem, uprzejmie go prosiłem, Lecz pycha rozpierała go, a nam już wyschły pyski. Więc dałem jemu w nos, co myśli sobie, Co myśli wredny typ - postawić nie chciał nam!	D h G D D h G D A D G D A D	C a F C C a F C G C F C G C
2. Wybrałem się do Mary, chodziłem tam dni cztery, Ekonom Paddy, suczy syn, wciąż dawał jej robotę. Trzy razy mu mówiłem, uprzejmie go prosiłem Lecz nie posłuchał łobuz mnie, do dziś ma Mary cnotę, Więc dałem jemu w nos, co myśli sobie, Co myśli wredny typ - pozwolić nie chciał nam!	D h G D D h G D A D G D A D	C a F C C a F C G C F C G C
3. W Dublinie, przy niedzieli, pięć funtów nam gwizdnęli, Właściciel pubu, tłusty byk, chciał funta na zapłatę. Trzy razy mu mówiłem, uprzejmie go prosiłem, Lecz nerwy ciut poniosły mnie, zepsuta ma facjatę. Bo dałem jemu w nos, co myśli sobie, Co myśli wredny typ - odpuścić nie chciał nam!	D h G D D h G D A D G D A D	C a F C C a F C G C F C G C
4. Na trakcie, przez przypadek, los też mnie kopnął w zadek, Łapaczy oddział wyrwał mnie tak, jak borsuka z dziury. Na okręt mnie zabrali, po zadku fest przylali, A kiedy drzeć zacząłem pysk, padł taki rozkaz z góry: A dajcie jemu w nos, co myśli sobie, Co myśli wredny typ - przeszkadzać będzie nam!	D h G D D h G D A D G D A D	C a F C C a F C G C F C G C

SPIS TREŚCI

Port

Słowa: Halina Stefanowska
Muzyka: Krzysztof Klenczon

1. Port - to jest poezja	a
Rumu i koniaku,	D a
Port to jest poezja	C
Westchnień czułych żon.	d a
Wyobraźnia chodzi	F C
Z ręką na temblaku.	d a
Dla obieżyświatów	G7 C
Port to dobry dom.	d E a
Ref.: Hej, Johnnie Walker, dla bezdomnych dom!	C F C d C
Hej, Johnnie Walker, dla bezdomnych dom!	C F C d E a
2. Port - to są spotkania	a
Kumpli, co przed laty	D a
Uwierzyli w Ziemi	C
Czarodziejski kształt.	d a
Za marzenia głupie	F C
Tu się bierze baty -	d a
Któż mógł wiedzieć, że tak	G7 C
Mały jest ten świat?	d E a
Ref.: Hej, Johnnie Walker, dla bezdomnych dom!	C F C d C
Hej, Johnnie Walker, dla bezdomnych dom!	C F C d E a
3. Port - to są zaklęcia	a
Starych kapitanów,	D a
Którzy chcą wyruszyć	C
W jeszcze jeden rejs.	d a
Tu żaglowce stare	F C
Giną na wygnaniu,	d a
Wystrzępione wiatrem	G7 C
Aż po drzewce rej.	d E a
Ref.: Hej, Johnnie Walker, dla bezdomnych dom!	C F C d C
Hej, Johnnie Walker, dla bezdomnych dom!	C F C d E a

SPIS TREŚCI

Powroty

Słowa: Krzysztof Jurkiewicz
Muzyka: Krzysztof Jurkiewicz

1. Boję się nieba w twoich oczach	D
Jeszcze drżysz ze zmęczenia i potu...	G
Świat chcesz dzielić na białe i czarne	A2
Miły boję się twoich powrotów!	G D
Boję się chmur nad twoim czołem	D
Kiedy ręce do krwi otarte	G
Dumnie kładziesz przede mną na stole	A2
Miły boję się twoich powrotów!	G D
Ref.: Drżysz jeszcze oczy zamglone	G
Zrobisz wszystko o co cię proszę	A2
Musisz wierzyć, przecież mnie kochasz	h
Krótką chwilą i wracasz	G
Krótką chwilą i wracasz	A
Krótką chwilą i wracasz na morze	G D
Boję się morza w Twoich myślach	D
Kiedy jesteś do drogi już gotów	G
Leżysz przy mnie, oczy otwarte	A2
Miły, boję się Twoich powrotów.	G D
Ref.: Drżysz jeszcze oczy zamglone	G

Pożegnanie Liverpoolu

Słowa: Jerzy Rogacki, Krzysztof Kuza
Muzyka: trad.

1. Żegnaj nam dostojny, stary porcie, Rzeko Mersey żegnaj nam! Zaciągnąłem się na rejs do Kalifornii, Byłem tam już niejedyn raz.	A A7 D A A E A A7 D A A E A	C F C C G G C F C C G C
Ref.: A więc żegnaj mi, kochana ma! Za chwilę wypłyniemy w długi rejs. Ile miesięcy Cię nie będę widział, Nie wiem sam, Lecz pamiętać zawsze będę Cię.	E D A A E7 A A7 D A A E7 A	G F C C G7 G7 C F C C G C
2. Zaciągnąłem się na herbaciany kliper, Dobry statek, choć sławę ma złą, A że kapitanem jest tam stary Burgess, Pływającym piekłem wszyscy go zwą.	A A7 D A A E A A7 D A A E A	C F C C G G C F C C G C
Ref.: A więc żegnaj mi, kochana ma...	E D A	G F C
3. Z kapitanem tym płynę już nie pierwszy raz, Znamy się od wielu, wielu lat. Jeśliś dobrym żeglarzem - radę sobie dasz, Jeśli nie - toś cholernie wpadł.	A A7 D A A E A A7 D A A E A	C F C C G G C F C C G C
Ref.: A więc żegnaj mi, kochana ma...	E D A	G F C
4. Żegnaj nam dostojny, stary porcie, Rzeko Mersey żegnaj nam. Wypływamy już na rejs do Kalifornii, Gdy wrócimy - opowiemy wam.	A A7 D A A E A A7 D A A E A	C F C C G G C F C C G C
Ref.: A więc żegnaj mi, kochana ma! Już za chwilę wypływamy w długi rejs. Ile miesięcy Cię nie będę widział Nie wiem sam, Lecz pamiętać zawsze będę Cię.	E D A A E7 A A7 D A A E7 A	G F C C G7 G7 C F C C G C

SPIS TREŚCI

Przechyły

Słowa: Paweł Orkisz
Muzyka: Paweł Orkisz

1. Pierwszy raz przy pełnym takielunku e D e
Biorę ster i trzymam kurs na wiatr. e D e
I jest jak przy pierwszym pocałunku, a H7 e
W ustach sól, gorącej wody smak. a H7 e

Ref.: O-ho-ho, przechyły i przechyły, a H7 e
O-ho-ho, za falą fala mknie, a H7 e
O-ho-ho, trzymajcie się dziewczyny - za liny! <Za majtki!> a H7 e
Ale wiatr, ósemka chyba dmie! a H7 e

2. Zwrot przez sztag - o'key, zaraz zrobię, e D e
Słyszę jak kapitan cicho klnie. e D e
Gubię wiatr i zamiast w niego dziobem, a H7 e
To on mnie od tyłu - kumple w śmiech. a H7 e

Ref.: O-ho-ho, przechyły i przechyły... a H7 e

3. Hej, Ty tam, za burtę wychylony, e D e
Tu naprawdę się nie ma z czego śmiać. e D e
Cicho siedź i lepiej proś Neptuna, a H7 e
Żeby coś nie spadło Ci na kark. a H7 e

Ref.: O-ho-ho, przechyły i przechyły... a H7 e

4. Krople mgły, w tęczowych kropel pyle e D e
Tańczy jacht, po deskach sływa dzień. e D e
Jutro znów wypłynę, bo odkryłem, a H7 e
Że wciąż brzmi żeglarska stara pieśń. a H7 e

Ref.: O-ho-ho, przechyły i przechyły... a H7 e

SPIS TREŚCI

Słodka mała

Słowa: Paweł Jędrzejko
Muzyka: Tomasz Czarny

Słodka mała mało chciała...
Słodka mała mało chciała...
Słodka mała mało chciała mieć...

1. Słodka mała mało chciała za wieczór we dwoje,
Trudno będzie jej zapomnieć, gdy się złożę w koję.
Lepiej dla niej, lepiej dla mnie nie rozmyślać o tym,
Że gdziekolwiek w świecie bywa jakiegokolwiek potem.

Ref.: Kiedy fala ryczy zła,
Nerwy musisz mieć ze stali.
Mały człowiek - wielki wiatr nam gra. (echo 5x)

2. Trzeba nam dziś myśleć o tym, by żagle ustawić
Tak, by wkrótce w innym porcie znów się móc zabawić.
Wódka, piwo i kobiety zaszumią znów w głowie,
Jednak gdzieś w kątku serca pomyślę o Tobie.

3. Jeszcze chyba nie istniejesz, nie wiem czy gdziekolwiek
Spotkam Ciebie, a gdy spotkam, czy przyznam się sobie,
Że od zawsze, kiedy tylko z morzem się związałem,
Czegoś bardzo w moim życiu chyba brakowało.

4. Pewnie kumplom się pochwalę, że port zaliczony.
Chociaż w środku pustka dzika - żeglarz nie ma domu.
Znowu wódka, piwo, nuda, wchłoną mnie jak innych.
Tam, gdzie morze znaczy życie, nie ma już niewinnych.

Stara Maui

Słowa: Henryk ("Szkot") Czekala
Muzyka: trad.

1. Mozolny, twardy i trudny jest	d A d C
Nasz wielorybiczny znój,	d A7 d
Lecz nie przestraszy nas sztormów ryk	d A d C
I nie złąknie groza burz.	d A7 d
Dziś powrotnym kursem wracamy już,	F C A7
Rejsu chyba to ostatnie dni	d A7
I każdy w sercu już chyba ma	d A d C
Piękne panny ze starej Maui.	B A7 d
Ref.: Płynmy w dół, do starej Maui, już czas,	C F C A7
Płynmy w dół, do starej Maui.	d A
Arktyki blask już pożegnać czas,	d A d C
Płynmy w dół, do starej Maui.	B A7 d
2. Z północnym sztormem już płynąc czas	d A d C
Wśród lodowych, groźnych gór.	d A7 d
I dobrze wiemy, że nadszedł czas	d A d C
Ujrzyć niebo z tropikalnych chmur.	d A7 d
Dziesięć długich miesięcy zostało gdzieś,	F C A7
Wśród piekielnej, kamczackiej mgły.	d A7
Żegnamy już Arktyki blask	d A d C
I płyniemy do starej Maui.	B A7 d
Ref.: Płynmy w dół, do starej Maui, już czas...	C F C A7
3. Za sobą mamy już Diamond Head,	d A d C
No i groźne stare Oahu.	d A7 d
Tam maszty i pokład na długo skuł	d A d C
Wszechobecny, groźny lód.	d A7 d
Jak odrażająca i straszna jest	F C A7
Biel Arktyki, tego nie wie nikt.	d A7
Za sobą mamy już setki mil,	d A d C
Czas wziąć kurs do starej Maui.	B A7 d
Ref.: Płynmy w dół, do starej Maui, już czas...	C F C A7
4. Harpuny już odłożyć czas,	d A d C
Starczy, dość już wielorybiej krwi.	d A7 d
Już pełne tranu beczki masz,	d A d C
Płynne złoto sprzedasz w mig.	d A7 d
Za swój żywot psi, za trud i znój,	F C A7
Kiedyś w niebie dostaniesz złoty tron.	d A7
O dzięki Ci Boże, że każdy mógł	d A d C
Wrócić do rodzinnych stron.	B A7 d
Ref.: Płynmy w dół, do starej Maui, już czas...	C F C A7

5. Kotwica mocno już trzyma dno,
Wreszcie ujrzysz ukochany dom.
Przed nami główki portu już
I kościelny słychać dzwon.
A na lądzie uciech nas czeka sto,
Wnet zobaczysz dziatki swe.
Na spacer weźmiesz żonę swą
I zapomnisz wszystkie chwile złe.

d A d C
d A7 d
d A d C
d A7 d
F C A7
d A7
d A d C
d A7 d

Ref.: Płynmy w dół, do starej Maui, już czas,
Płynmy w dół, do starej Maui.
Arktyki blask już pożegnać czas,
Płynmy w dół, do starej Maui.

C F C A7
d A
d A d C
B A7 d

SPIS TREŚCI

Szanta dziewicy

Słowa: Mirosław Kowalewski
Muzyka: Zbigniew Murawski

1. Mam ci-pe...lną marzeń główkę,
Morze myśli me rozmarza.
Mam prześliczną małą łódkę,
Tylko brak mi... marynarza.
D A h G A7
D fis h G A7
D A h G A7
D fis h G A7 D
2. W łódce małej i ciaśniutkiej,
By poszerzyć krąg podróży,
Niech marynarz wetknie w łódkę
Jakiś maszt, możliwie duży.
D A h G A7
D fis h G A7
D A h G A7
D fis h G A7 D
3. Jestem bardzo młoda jeszcze,
Obca morska mi robota.
Och, cudowne czuję dreszcze,
Gdy mnie uczy trzymać szota.
D A h G A7
D fis h G A7
D A h G A7
D fis h G A7 D
4. I nie było wcale smutno,
Gdy dokoła wody tafla,
A marynarz podniósł płótno
Żagla wzwyż, stawiając gafla.
D A h G A7
D fis h G A7
D A h G A7
D fis h G A7 D
5. Aż się rozszalało morze,
W górę, w dół, ja ptakiem, rybką!
Sztorm, och, błagam dobry Boże,
Niech się skończy... nie za szybko!
D A h G A7
D fis h G A7
D A h G A7
D fis h G A7 D
6. Gdy ucichły w końcu fale,
Drżąc zmęczona się rozmarzam.
Nie jest takie smutne wcale
Ciężkie życie marynarza...
D A h G A7
D fis h G A7
D A h G A7
D fis h G A7 D

Szanta na początek

Słowa: Robert Kuczyński
Muzyka: Robert Kuczyński

1. O dziewczynach co spotkamy	d e a
Najpiękniejszych tam na keji	d e a
Będą patrzeć jak w obrazek	C G
Kiedy do nich przyplyniemy	C G
Jak nadejdzie dnia już kres	a D G
Taki będzie nasz ten nasz rejs	C E a
Ref.: To jest szanta na początek	d e a
Na ten rejs co jeszcze będzie	d e a
Na te wszystkie przyszłe szkwały	C G
Na przechyły na okręcie	C D G
2. O tawernach rozśpiewanych	d e a
W których rum przelewa się	d e a
A my z tymi dziewczynami	C G
Bawić tam będziemy się	C G
Aż nadejdzie nocy kres	a D G
Taki będzie ten nasz rejs	C E a
Ref.: To jest szanta na początek...	d e a
3. I o żaglach wybrzuszonych	d e a
I o kursach w ostrym wietrze	d e a
O zatokach nie zmierzonych	C G
Naszym kilem nigdy jeszcze	C G
Aż nadejdzie halsu kres	a D G
Takie będzie ten nasz rejs	C E a
Ref.: To jest szanta na początek...	d e a
4. I o smukłej naszej łajbie	d e a
Gdzie załogi pełen stan	d e a
O jej rufie, burtach, dziobie	C G
Która domem będzie nam	C G
Aż nadejdzie drogi kres	a D G
Taki będzie ten nasz rejs	C E a
Ref.: To jest szanta na początek...	d e a
5. A jak wreszcie dopłyniemy	d e a
Pożegnamy łodzi dek	d e a
I tawerny i dziewczyny	C G
Czekać znów będziemy rok	C G
Jak nadejdzie zimy kres	a D G
Wyplniemy w nowy rejs	C E a

SPIS TREŚCI

Szanta przed pocałunkiem

Słowa: Robert Kuczyński
Muzyka: Robert Kuczyński

1. Już żagle wiatr wypełnia D A
Jeszcze tylko jeden rozkaz G A
I tylko cumy oddaj D A
I keje z tyłu pozostaw G A
I pierwszy plusk o burty D G
Spienionych grzywek fal A D
I pierwszy dotyk rumpla D G
I tłoczego portu gwar A D

Ref.: Jak przed samym pocałunkiem D A
Ta najpiękniejsza chwila G A
Niech jej nigdy nie zapomnę D G
Niech się teraz czas zatrzyma D A

2. Na ostrym bejdewindzie D A
Wiatr twarz omiata z pędem G A
W przechyle łódź umyka D A
Ścigając się z odmętym G A
I nagle skiper krzyczy D G
Załoga zwrot przez sztąg A D
I wszyscy już gotowi D G
A w ustach soli smak A D

Ref.: Jak przed samym pocałunkiem... D A

3. Biel żagli nad mą głową D A
Wypchanych lekkim szkwałem G A
Top masztu chmury gonią D A
Żeglując nad pokładem G A
Śpiew wiatru w takielunku D G
I mewy cień na płótnie A D
W promieniach słońca płynę D G
Kurssem na południe A D

Ref.: Jak przed samym pocałunkiem... D A

4. Po całych dniach żeglugi D A
Smagani ostrym słońcem G A
I wiatrem ogorzali D A
Jesteśmy tuż przed portem G A
I w oczach błysk przygody D G
Odbytej z Posejdonem A D
Zmęczeni lecz szczęśliwi D G
Stęsknieni już za domem A D

SPIS TREŚCI

Sześć błota stóp

Słowa: Henryk ("Szkot") Czekala
Muzyka: Cyril Tawney

0. Sześć błota stóp, sześć błota stóp,
Sześć błota stóp, sześć błota stóp...

1. Uderz w bęben już, bo nadszedł mój czas.
Wrzućcie mnie do wody, na wieczną wachtę trza, tam gdzie...

e h e D e
h e H7

Ref.: Sześć błota stóp, sześć błota stóp,
Dziewięć sążni wody i sześć błota stóp.

e D e D e
e D e D e

2. Ściągnijcie flagę w dół, uszyjcie worek mi,
Dwie kule przy nogach, ostatni ścieg bez krwi, no i...

e h e D e
h e H7

Ref.: Sześć błota stóp, sześć błota stóp...

e D e D e

3. Ostatnia salwa z burt, po desce zjadę w mig,
Lecz najlepszy mundur nie musi ze mną gnić, tam gdzie...

e h e D e
h e H7

Ref.: Sześć błota stóp, sześć błota stóp...

e D e D e

4. Żegnajcie bracia mnie już ostatni raz,
Ostatnie modły za mą duszę zmówcie wraz, tam gdzie...

e h e D e
h e H7

Ref.: Sześć błota stóp, sześć błota stóp...

e D e D e

5. Moje wolne miejsce i hamak pusty też
Niech wam przypomina, że każdy znajdzie się, tam gdzie...

e h e D e
h e H7

Ref.: Sześć błota stóp, sześć błota stóp...

e D e D e

6. Na wachcie więcej już nie ujrzyicie chyba mnie,
Kończę ziemską podróż, do Hilo dotrę wnet, tam gdzie...

e h e D e
h e H7

Ref.: Sześć błota stóp, sześć błota stóp...

e D e D e

7. Łąd daleko jest, przed wami setki mil,
A mnie pozostało do lądu kilka chwil, no i...

e h e D e
h e H7

Ref.: Sześć błota stóp, sześć błota stóp...

e D e D e

SPIS TREŚCI

Zabierz nas na ląd

Słowa: Jerzy Rogacki
Muzyka: Larry Kaplan

1. Gdy rzuciłem swój wór na zamrożony dek, a d
Był styczniowy, mroźny dzień. e a
W wachcie było nas trzech: ja, Tom i Jack - a d
Dwóch do lin, jeden na ster. e a
Dmuchało z North-East na George's Bank a d
I czas zaczął szybciej biec. e a
Motor warknął raz, potem całkiem zgasł... a d
I wtedy zaczęło się. e a

Ref.: Zabierz nas na ląd, a F
Pomóż znaleźć cichy port. e a
Tak daleko jest dom, a
Wręgi łamie sztorm. F
Zabierz nas na ląd. e a

2. Jack klął jak szewc, cisnął korbą i rzekł: a d
"Co do diabła z tą maszyną? e a
Ile zdrowia przez Ciebie straciłem, nikt nie wie. a d
Doprowadzisz nas do ruiny." e a
Coraz mocniej dmucha, łódź steru nie słucha. a d
"Hej, spróbujmy jeszcze raz!" e a
A dryf zwiększał się i wiedziałem, że a d
Obraca nas burtą do fal. e a

Ref.: Zabierz nas na ląd... a F

3. Tom chwycił za topór, ciął fały i szoty, a d
A gdy nagle trafił w reling, e a
Splunął w morze i zbladł, twarz miał bledszą niż grad, a d
Co pokład już zaścielił. e a
Jeszcze raz resztką sił, do wiatru na parę chwil, a d
Tak niewiele brakowało. e a
I pamiętam, że chciałem modlić się a d
O więcej wody przed tą czarną skałą. e a

Ref.: Zabierz nas na ląd... a F

4. Jack z wiatrem i prądem sztormować chciał	a d
W szalejącej otchłani.	e a
Łódź leżała na burcie, fala zakryła nas	a d
I czułem, że koniec z nami.	e a
Przez kilka chwil widziałem zgniły kil	a d
I zwoje lin w spienionej wodzie.	e a
Nie mogłem zrobić nic i w głowie ta myśl:	a d
"Obym się nigdy nie urodził."	e a
Ref.: Zabierz nas na ląd...	a F
Pomóż znaleźć cichy port.	e a
Tak daleko jest dom,	a
Wręgi łamie sztorm.	F
Zabierz nas na ląd.	e a
5. Płyną prądy, wieje wiatr, zawsze było tak,	a d
Tylko głupiec chce z nimi się mierzyć.	e a
Boże, pomóż tym, co w morzu dziś są	a d
I chroń tych, co nie mogą przeżyć.	e a
Ref.: Zabierz nas na ląd...	a F

SPIS TREŚCI

Zęza

Słowa: Banana Boat
Muzyka: Banana Boat

Ref.: Pompuj, pompuj, wypompuj zęzę,
Choć pompa, przy pompie.
Brakuje już rąk
Tajfun tsunami, musimy się sprężyć,
Bo leje tonami, więc dalej do pomp.

1. Kolejna fala zalała pokład,
Choć pompa, przy pompie,
Brakuje już rąk.
Starego koja także zamokła,
Bo leje tonami, więc dalej do pomp.

Pompuj, pompuj, wypompuj zęzę...

2. No, cukier na słono, herbata gnije
Choć pompa, przy pompie.
Brakuje już rąk.
No, pompuj na Boga, może przeżyjesz,
Bo leje tonami, więc dalej do pomp.

Pompuj, pompuj, wypompuj zęzę,

3. Pompuj, no pompuj, wyteżaj siły,
Choć pompa, przy pompie.
Brakuje już rąk
No musisz człowieku wyszarpać żyły,
Bo leje tonami, więc dalej do pomp.

Pompuj, pompuj, wypompuj zęzę...

4. Kiedyś ocean ucichnie wreszcie,
Choć pompa, przy pompie.
Brakuje już rąk
Lecz teraz trzeba sprężyć się jeszcze,
Bo leje tonami, więc dalej do pomp.

Pompuj, pompuj, wypompuj zęzę...

Żeglarze Kaneńczycy

Słowa: Robert Kuczyński

Muzyka: Jacek Stanek

1. Dzięki Ci Panie za wiatr, co z gestem w żagle dmie a d7 e7 a7
Za to że chociaż sztorm, to my wciąż nie na dnie a d7 e7 a7
Za to że morze nasze, znowu nas przeciwicy a d7 e7 a7
Za to dziękują Ci, Żeglarze Kaneńczycy a d7 e7 a7

Ref.: Bo płyniemy po bezkresie a d7
Fal życia co nam zsyłasz e7 a7
Nie pozwól rozbić się a d7
Niech wesprze nas Twa siła e7 a7
I prąd niech każdy zły a d7
Okręt nasz omija e7 a7
Do portu prowadź znów a d7
Żeglarzy Kaneńczyków e7 a7

2. Za przyjaciół dziękuj Ci, wszystkich co na wachcie a d7 e7 a7
Bo z nimi bezmiar fal, nie wygląda już tak strasznie a d7 e7 a7
Bo życie to taki rejs, gdzie przyjaźń się bardzo liczy a d7 e7 a7
Za to dziękują Ci, Żeglarze Kaneńczycy a d7 e7 a7

Ref.: Bo płyniemy po bezkresie... a d7

3. Dzięki Ci też za wiarę, i pewną dłoń na sterze a d7 e7 a7
Wiem dobrze że ten hals, do domu mnie zabierze a d7 e7 a7
Latarni Twojej blask, kurs znowu mi wytyczy a d7 e7 a7
Za to dziękują Ci, Żeglarze Kaneńczycy a d7 e7 a7

Ref.: Bo płyniemy po bezkresie... a d7

4. Za nieba granat nocą, i gwiazd zamigotanie a d7 e7 a7
Za mgłą spowity ranek, dzięki Ci mój Panie a d7 e7 a7
Za kolejny słońca wschód, że dajesz nim zachwycić a d7 e7 a7
Za to dziękują Ci, Żeglarze Kaneńczycy a d7 e7 a7

Ref.: Bo płyniemy po bezkresie... a d7

5. I dzięki Ci choć nie wiem, gdzie życia wiatr zawieje a d7 e7 a7
Za to że znowu dasz, na nowy rejs nadzieje a d7 e7 a7
I siłę dasz by wytrwać, po Twojej wciąż prawicy a d7 e7 a7
Za to dziękują Ci, żeglarze Kaneńczycy a d7 e7 a7

Ref.: Bo płyniemy po bezkresie... a d7

SPIS TREŚCI

Żegluj, żegluj

Słowa: Sławomir Klupś, Henryk ("Szkot") Czekala, Damian Gawel
Muzyka: trad.

Ref.: Żegluj, żegluj, tam gdzie Nowa Szkocja.
Żegluj, żegluj, gdzie wstaje nowy dzień.

C e a F G
C e a F G C

1. Głos Nowej Szkocji nam przynosi wiatr,
To zapowiedź nowych dni.
Znowu woła do nas rykiem fal,
Tam znajdziecie nowy świat.
Znów dumny brzeg będzie witał was
Majestatem groźnych skał.
Każdy dzień tu świtem przywita was,
Coraz bliższym stanie się,
Twoim własnym domem stanie się.

a G C
F C F
d C G a
F C G
a G C
F C F
d C G a
F C F
d G C

Ref.: Żegluj, żegluj, tam gdzie Nowa Szkocja...

C e a F G

2. Atlantyk bije falą w stromy brzeg,
Wściekle ryczy pośród skał.
W górze dzikich ptaków słyhać śpiew,
Głos ich płynie z wiatrem w dal.
Tam bujnej trawy się kołysze łan
I strumyków cichy szept.
W mej pamięci zawsze będzie trwał,
Lecz niedługo powiem wam,
Lecz niedługo wszystkim powiem wam...

a G C
F C F
d C G a
F C G
a G C
F C F
d C G a
F C F
d G C

Ref.: Żegluj, żegluj, tam gdzie Nowa Szkocja...

C e a F G



Fotografie będące materiałem źródłowym do wykonania grafik wykonali :

Aleksandra Rzepecka fot. str. 46, 64

Karol Faliński fot. str. 1, 16, 26, 70

Robert Kuczyński fot. str. 60

Grafiki wykonał: Artur Surs

Opracowanie śpiewnika: Aleksandra Rzepecka

Klub żeglarski KANA jacht – Tarnów – 2015